Nr. 351 (z dod. por.). Dnia 20 grudnia. Sobota. Dnia 8 (20) grudnia 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 288. — Telefon Administr. 571.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej rano.

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

— W poniedziałek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) we wtorek, o g. 10 zrana, odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W piątek odprawione będą solenne wotywy w następujących kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W poniedziałek wyborcy w North-Kilkenny przystępują do urny, aby w miejsce zmarłego parnelisty Maruma wybrać nowego posła.

Staje do walki trzech kandydatów: parnelista Scully, antiparnelista sir Pope Hennessy i niewchodzący w poważną grę unjonista angielski Stephen. O obu pierwszych zapaśnikach, pomiędzy którymi rozegra się turniej, dowiadujemy się, co następuje: Wincenty Scully jest bogatym posiadaczem ziemskim, który wiele już ciężkich ofiar majątkowych poniósł dla dobra sprawy irlandzkiej. Sir Pope Hennessy od lat dwudziestu był gubernatorem rozmaitych kolonij. Na każdym posterunku krnąbnym i bałamutnym uporem sprawiał wiele kłopotów rządowi, który go zwyczajnie odwoływał. Obecnie jest Hennessy człowiekiem prywatnym, emerytem, należącym do zachowawczego „Carlton”-klubu; mimo tego z przekonania czy dla rozrywki staje do walki w imię *home-rule*'u z ideą zjednoczenia państwowego Irlandji z Anglją. Prawdopodobnie klub usunie go niebawem ze swego łona.

Nikczemny zamach na Parnella tak opisują gazety angielskie: Gdy po skończonym meetingu Parnell wraz z przyjaciołmi swoimi udał się z powrotem w drogę, która prowadziła tuż obok meetingu zwołanego przez Davitta, zaczęto z pośrodka sfanatyzowanych hufców tego ostatniego miotać ku niemu błotem, kamieniami i wapnem. Sporą tytkę wapienną ciśnięto mu wprost w oczy; pocisk sprawił mu niezmierne boleści. Prawie omdlałego przeniesiono do poblizkiej fermy, gdzie przywołany lekarz usunął wapno z oczów i środek łagodzący tak szybko zastosował, iż obawy o utratę wzroku były na razie zażegnane.

Królowa Natalja zamierza od skupczyny odwołać się do sądów. Zanim to nastąpi, a zwłaszcza zanim rejencja zażąda od królowej, aby w interesie pokoju wewnętrznego Serbji opuściła ją na czas dłuższy, prasa belgradzka zajmuje się rozbiorem lub reprodukcją dokumentów, dołączonych do pamiętnego memorjału, a rzucających sporo światła na historję Serbji w ostatnich kilku latach, mianowicie od chwili ciężkiego pogromu śliwnickiego.

W r. 1886-ym królowa znajdowała się w Jałcie, zobowiązana umową, zawartą poufnie z królem Milanem, że aż do dalszych wzajemnych porozumień się nie powróci do kraju. Tymczasem nadchodzi depesza zwiastująca, że Natalja opuściła Jałtę i podąża do Belgradu. Król wpadł w wściekłość, zwołał w okamgnieniu wszystkich ministrów i z niesłychanym impetem rzucił się na Garaszanina, obwiniając go o zdradę. Garaszanin uniósł się także; jako mąż stanu wkrótce wszelako odzyskał względną równowagę umysłu i rzekł tylko:

— Wasza Królewska Mość utraciła do mnie zaufanie! Sądzę, że król potrzebuje nie ministrów, lecz lekarza!

Z temi słowy opuścił konak. Król hałasował dalej jak opętany i w toku połajanki zwrócił się także do ministra spraw zewnętrznych Franassowicza z apostrofą: „I pan jesteś zdrajcą!” — „Natenczas proszę mię oddać pod sąd”, odparł Franassowicz.

W pięć dni potem Risticz był prezesem ministrów. Po owej chwili pomiędzy królem i Garaszaninem zerwały się wszystkie węzły dawnej serdecznej przyjaźni. To tłumaczy, dlaczego Garaszanin świeżo w skupczynie przemawia tak gorąco w interesie królowej.

Br. Z.

Ubezpieczenia od choroby.

Dr. Ludwik Natanson w numerze 345 *Kurjera Warszawskiego* podniósł myśl utworzenia specjalnego dla klasy roboczej Towarzystwa ubezpieczeń od choroby (właściwie od następstw choroby).

JWielmożna filantropja.

Pamiętam, jak dziś, to dyskretne pukanie we drzwi mego studenckiego mieszkanka, dwakroć na tydzień, zawsze tegoż samego dnia, zawsze o jednej porze...

— Proszę wejść!

— Niech będzie pochwalony...

W ramie drzwi — o szarym zmroku zazwyczaj to było — zarysowały się dwie postacie, zamajaczały dwa duże, o szerokich skrzydłach, białe kornety, dwie białe linje sznurków zakonnych na tle brunatno ciemnym habitów, i od progu wysuwała się ku mnie, brzęcząc cicho miedziakami, duża, zielona, wytarta skarbonka.

Tak stały, milcząc, w progu siostry obie, podczas gdym ja rewidował kieszenie i szufladki, szukając zabłąkanych gdzieś może centów. W wiszącej na kołku kamizelce, lub pudelku od krawatów zawsze znalazł się, czasem mniej, czasem bardziej pokaźny zabytek studenckiej zamożności... Nie licząc, gdyby magnat jaki, rzucałem monetę w skarbonkę, białe kornety schylały się lekko, ręka ku mnie wyciągnięta cofała się, i szept cichy „Bóg zapłać” odpowiadał na moje pozdrowienie. I drzwi zamykały się cicho; szmer oddalających się kroków szedł czas jakiś korytarzem i ginął w dali.

Nigdym nie dojrzał wyraźnie twarzy mych gości, nigdym nie spytał zkąd zacz i kto ich ku mnie prowadził. Znałem tylko odgłos zbliżających się ich kroków i charakterystyczne pukanie: „To znów idzie moja filantropja”— mówiłem sobie, gdym je usłyszał. „Poszła sobie moja filantropja” przechodziło mi przez głowę, gdym, drzwi zamknąwszy, siadał napowrót przy biurku.

Tu zaszła zmiana w scenach mojego widzenia...

Zaopatrzony w najwiarogodniejszą, trzykroć poprawioną, sprostowaną i uzupełnioną w kilku po kolei numerach *Kurjera* „Listę dam”, w świeżym jak pączek majowy cylindrze na głowie, z rublem w lewej kieszonce kamizelki, z rublem w prawej kieszonce, z rublem w osobnej przedziałce portmonetki i jeszcze z rublem w wypchanym... biletami wizytowemi i notatkami pugilaresie—zjawiam się na sali ratuszowej.

Woźny odbiera mój zielony dwudziestokopiejkowy bilecik wejścia, setki oczu zwracających się na nowego przybysza odbierają mi resztę pewności siebie. Szczęściem, zanim dwie moje znajome z najbliższego „sklepu” zdążyły podnieść do oczu lornetki, już zdołałem pomknąć w przeciwległą stronę. Chwała Bogu. Ten „sklep” już *odbyty*!

Chodzi tylko już teraz o to, aby, bez narażenia się obojętnością pięciu z kolei „sklepom” dotrzeć do szóstego, dla którego się właśnie przygotowało wspomnianego już rubla z lewej kieszeni kamizelki. Odwagi! Środkiem sali, przyglądając się kolejno to końcowi butów, to rondowi cylindra, to guzikom rękawiczek, sunę powoli, a ostrożnie przez salę.

Wzzzzz! wzzz!... Pędzi mi prosto pod nogi puszczona gdzieś ze sklepu lokomotywka na spirytusie, sycząc niemiłosiernie po ślizkich parkietach! Potykam się, podchwytuję spadający cylinder, rzucam się w bok, lokomotywka się przewraca—wołają: gore! Przepraszam, sam nie wiem kogo, para dzieciaków wyje z uciechy, dokoła mnie tworzy się grupa śmiejących się, rejteruję... prosto na stoliczek jakiś sklepowy udekorowany figurynkami terrakotowemi. Dwie figurynki, naturalnie! nie mają nic pilniejszego do roboty, jak upaść na ziemię i u nóg moich rozprysnąć się w drobne kawałki!

— Najmocniej przepraszam... ale, przepraszam istotnie panią stokrotnie!...

Pani (z wątpliwym uśmiechem.) O! niech pan nie zważa! Nic nie szkodzi... To istotnie takie kruche...

Pan (trjumfująco.) A mówiłem, że ta konkurencja z lokomotywką do niczego dobrego nie doprowadzi!

Dobywam z prawej kieszonki rubla, i z lewej— składam jako zadośćuczynienie za moją niezgrabność... (za tę lokomotywkę nieszczęsną), oglądam się za — jakim współtowarzyszem „gwiazdkowej” zabawy (!).

Po sali przechadza się kilkanaście osób. Jakiś młodzieniec pędzi od sklepu do sklepu, składa wszędzie podobne jak dwie krople wody ukłony i podobne jak rubel do rubla uśmiechy. Ponieważ atoli ja stoję na środku sali, a on uwija się wzdłuż ścian, tedy nawet dostrzedz nie mam satysfakcji, znajomy to mój, czy też nieznajomy. Jakiś jegomość w potężnem futrze chodzi z rękami z tyłu założonemi i namyśla się: czy też rozpiąć wypada futro, czy też to inny zwyczaj na warszawskiej „gwiazdce”. Inny jegomość uważał za stosowne pojawić się we fraku i — zimno mu, aż patrzeć przykro. Spostrzegam przy jednym ze sklepów— tłok! Porywam się w tą stronę i—cofam się spiesznie. To „dla ożywienia” zabawy kilka pań i panów ze sklepów sąsiednich zabawia się dla odmiany... w „kupujących“!

Dostrzeżono mię.

— *Oh! que vous êtes aimable, d'être venu! Venez donc voir le sachet que j'ai reservé pour vous! Ah! le voilà...*

Pasjami lubię saszetki—mam ich nawet ze trzy u siebie. Jaka szkoda, że tę czwartą, kupioną na „gwiazdce” będę musiał komubądź darować!

A! otóż i t. zw. „kosz szczęścia”. Bilet 25 kop.— każdy wygrywa. Więc tedy ja *solo*, z namaszczeniem, zapuszczam rękę w koło z biletami. Robi się w sklepie uroczysta cisza, wszyscy, czuję, wzrok mają na mnie skupiony. Piękna chwila! zwłaszcza, gdy się jest *jedynym* jej bohaterem. Chwilę tę upamiętniły nazajutrz dzienniki wspaniałym opisem, zaczynającym się od słów: „Kosze szczęścia były w oblężeniu...” W oblężeniu!... To ja, ja na własną rękę *oblegałem* kosz szczęścia! Wytnę stanowczo ten ustęp z gazety i wnukom swoim pokazywać go będę.

W chwili właśnie, gdym wygrywał termometrzyk i jakąś zabawę towarzyską dla drobnej dziatwy, z poblizkiego sklepu, w celu zakasowania wspomnianej lokomotywki, wpuszczono na salę — dwóch

Autor projektu, nie podając bliższych szczegółów organizacji przyszłego Towarzystwa, zaznacza tylko, że powinno być ono „prywatne” i oparte na wzajemności”, mając za główne zadanie zapewnienie uczestnikom najtańszym sposobem pomocy lekarskiej, a nawet pensyj dożywotnich. Jako zaś główną podstawę materjalną, wskazuje składki uczestników, obok zebrania przez założycieli na początek kapitału zakładowego, ulegającego następnie spłacie z funduszów rezerwowych Towarzystwa.

Podpisany pozwala sobie ze wszech miar powątpiewać o możności dojścia do skutku podobnego Towarzystwa.

Dr. N. na poparcie swego projektu przytacza przeprowadzone na tej drodze z pomyślnym skutkiem instytucje w krajach zachodnich Europy, a w szczególności zaś powołuje się na istniejące we Francji *Sociétés de secours mutuels*.

Otóż przedewszystkiem te ostatnie, ściśle biorąc, nie są istytucjami ubezpieczeń, lecz jak sama nazwa wskazuje, *towarzystwami wzajemnej pomocy*, odpowiadającemi co do założenia swego angielskim: *Friendly societies* i niemieckim *Krankenkassen*.

Dalej, nie można warunków, wśród jakich znajduje się nasz rzemieślnik, mierzyć skalą stosunków francuzkich, tem mniej angielskich lub niemieckich.

Nie wypada również spuścić z oka, że co tylko przytoczone zakłady (z wyjątkiem mizerny żywot wlokących t. z. *sociétés libres*) oprócz składek oszczędnościowych, wnoszonych przez samych uczestników, korzystają ze szczególnych praw, przywilejów i środków materjalnych, jakich dostarcza im miejscowa gmina.

Ale najważniejsza, że właśnie doświadczenie wykazało zupełną w wielu wypadkach bezskuteczność i bezsilność towarzystw wzajemnej pomocy francuzkich, które dr. N. jako wzór organizacji Towarzystwa w Warszawie przytacza.

Jest faktem, że gdyby nie hojne ofiary społeczeństwa francuzkiego, składane owym towarzystwom drogą jałmużny, dawno by już one żyć przestały.

Bo jak nieuchronną jest klęska choroby dla rzemieślnika, jak ważną sprawa zapewnienia mu pomocy lekarskiej, tak znowu niepokonane są trudności społecznej i materjalnej natury dla Towarzystwa ubezpieczeń, które istnienie swe oprzeć by chciało tylko na premjach klasy roboczej.

Skądinąd znowu, instytucja zmuszona dla zadośćuczynienia przyjętym zobowiązaniem szukać źródła w ofiarności publicznej, jak właśnie czynią: *sociétés de secour mutuels*, nie może przedzierzgnąć się w szatę „Towarzystwa ubezpieczeń”, bo budżet dobroczynności publicznej obcym jest z natury rzeczy wszelkiemu systemowi asekuracyjnemu.

Idźmy dalej. Wobec ekonomicznej zasady wolności pracy, jak tu zabezpieczyć robotnikowi np. pensję dożywotnią, wrazie gdy teże zmieniając swego pracodawcę, tem samem, w myśl regulaminu asekuracyjnego, traci bezpowrotnie wszystkie nabyte już prawa? O restytucji zaś tych ostatnich nie może być mowy z powodu zmienionych okoliczności czasu, miejsca, rodzaju nowych zajęć i t. d.

Co więcej, brak roboty i zatrudnienia, jaki często przychodzi z rozmaitych przyczyn natury socjalnej lub przemysłowej uniemożebnia pracującym uiszczenie składki. W chwili tedy dla nich najkrytyczniejszej ubezwładnioną zostanie skuteczność proponowanej przez p. N. instytucji. Na cóż zda się w podobnym wypadku ubezpieczenie od choroby, jeśli będzie pozbawiony zarobku robotnik?

Ależ na Boga, czy jakiebądź Towarzystwo asekuracyjne jest w stanie ubezpieczać od tak nieujętego i najniebezpieczniejszego z ryzyk, jakie przedstawia brak pracy i za nim idący pauperyzm?

Wadliwość organizacji *Friendly societtes* odczuto już dawniej w Anglji. Ze wszystkich też krajów zachodniej Europy tylko społeczeństwo angielskie, w głębokiem odczuciu zasady: *self help*, potrafiło zwalczyć do pewnego stopnia wyż zaznaczone braki towarzystw wzajemnej pomocy. Niezależnie więc od tych ostatnich, zorganizowane tam zostały na mocy aktów parlamertarnych instytucje korporacyjne charakteru czystonarodowego, zwane *Trade's Unions*.

Nam jednak, co w dziedzinie instytucyj przezorności i pomocy dopiero pierwsze kroki stawiamy, cośmy nie zdołali dotąd powołać do życia miejscowej instytucji ubezpieczeń życiowych, zwyczajnej— o stworzeniu czegoś w rodzaju angielskich: *Trade's Unions* nawet marzyć nie wolno. Zresztą wobec powszechnej dzisiaj dążności upaństwowienia podobnych urządzeń, przedsiębrane w tej mierze usiłowania prywatne pod każdym względem byłyby bezowocne.

Bo jakże tu pogodzić „prywatny” charakter Towarzystwa (jak mieć chce dr. N.) z „*przymusowością*” ubezpieczenia, bez której przecież Towarzystwo istnieć, ani też rzeczywistej pomocy nieśćby nie mogło. W pojęciu zaś niższych warstw społecznych, składka asekuracyjna, ściągana od nich w jakiejkolwiek formie i dla jakichbądź dobrodziejstw, zawsze uważaną będzie za „*podatek*”, którego z wolnej ręki i z własnej inicjatywy płacić nie zechce. Przyczyna tego jest naturalna; tkwi w przeciętnem położeniu naszego robotnika i w nieznacznym zarobku, wystarczającym ledwo do pokrycia najniezbędniejszych potrzeb jego i rodziny.

Na rozległem polu asekuracji życiowej zjawiają się u nas i jak meteory gasną przeróżne plany i projekty, że wspomnę tu powstały przed kilku laty w łonie ciała lekarskiego projekt „kasy zabezpieczeń kapitału pośmiertnego dla wdów i sierot po lekarzach”, projekt wyszły z grona najwybitniejszych przemysłowców warszawskich, mający na celu ubezpieczenie robotników fabrycznych na życie i od wypadków i t. p. Wszystkim tym, o cudownem założeniu projektom poświęciliśmy w swoim czasie szereg artykułów. Przewidywania nasze ziściły się, żaden bowiem z omówionych projektów nie oblókł się w ciało.

Mniemamy i dzisiaj, iż zamiast złudnej projektomanji, która kwestji robotniczej nie usunie ani złagodzi, należałoby raczej miejscowym zarządom zakładów przemysłowych, fabryk i kolei, w oczekiwaniu prawodawczej inicjatywy, ograniczyć się tymczasowo do doraźnej pomocy dla swych pracowników, więc tworzyć i dalej rozwijać istniejące kasy przezorności, stowarzyszenia emerytalne, kasy zaliczkowo-wkładowe, korzystać wreszcie z gotowych usług towarzystw ubezpieczających robotnika od nieszczęśliwych wypadków śmierci lub kalectwa, powodujących utratę możności lub zdolności do pracy.

Bronisław Mayzel.

Knajpa i kuchnia w Anglji.

Jak wygląda John Bull przy stole? To jest, co na talerzu miewa i w szklance? Zajrzyjmy w nie.

Kuchnia angielska rozmaitością nie grzeszy: Roastbeaf, beafsteak, baranina i drób, oto cały jej repertuar, potrawy jednak powyższe w najlepszym gatunku i niezamożnym bywają dostępne.

Jedna z najstarszych knajp londyńskich istnieje na Portsmouth street, pod firmą „*Old black Jack*” (stary, czarny Jakób), stołują się dziś w niej młodzi adwokaci i lekarze, niegdyś jednak punktem zbornym była złodziei londyńskich. Urządzenie zachowała niezmienione, klijentela jej tylko poprawiła się znacznie.

Szynki w Londynie mieszczą się zwykle na rogach ulic; barwne szyldy ich i kolorowe latarnie rzucają się w oczy.

Bufety, t. zw. *bar*, zajmują tu miejsce poczesne. Ustawione są kołem lub w podkowę, w środku ich zaś tronuje i całą armją beczułek i flaszek dowodzi *barmaid* (bufetowa). Goście raczą się stojąc dokoła bufetu lub usadowiając w gabinecikach, z kotar w rodzaju namiotów dokoła niego ustawionych. Uczęszczają tu kobiety na równi z mężczyznami, często nawet pierwsze przeważają liczbą.

Szynków takich liczy Londyn 7,000 i 2,000 handlów win, co wcale dobrze świadczy o zamiłowaniu do szklanki i kieliszka mieszkańców stolicy trójkrólestwa.

Przeważnie klijentela knajp raczy się piwem i wódką czystą. Szkocki „whisky” lub „brandy” napojem jest zamożniejszych, „gin” zaś uboższych. Piwo jest rodzajem „ale'u”, barwą przypominającym pilznera, znacznie jednak gęstszym i mocniejszym.

---

chińczyków. Tak, dwóch prawdziwych chińczyków, daleko nawat autentyczniejszych, niż własna ich herbata. Można śmiało twierdzić, że owe *divertissement* nadprogramowe stanowiło kulminacyjny punkt zabawy.

Bawiono się natomiast jeszcze i po zniknięciu obywateli niebieskiego państwa, wcale nieźle.. w sklepach. Tam przychodzili znajomi, siadali na krzesłach zapasowych, emablowali panie, komentowali snujących się po sali zwykłych śmiertelników, przegryzali cukierki, układali karnawałowe zabawy. Nakręcano szkatułki grające, czytano najświeższe dzienniki.

—Zaczynałem sam, przyglądając się tej nowego rodzaju zabawie towarzyskiej, żałować, żem nie wystąpił na „gwiazdkę” z własnym sklepem. Ale jakem obliczył, ileby to trzeba było do tej imprezy z własnej kieszeni dołożyć — to mi się odechciało. Nie, stanowczo ze wszystkich kombinacyj „gwiazkowych” najlepszą jest mieć własny — sklep, ale gdzieś na Nowym-Świecie, Marszałkowskiej lub Miodowej; towar z tego sklepu „ofiarować” wspaniałomyślnie na rozprzedaż gwiazdkową, ocenić dajmy na to lalkę półrublową na rubla, „ofiarować” z owego otrzymanego w gwiazdkowym sklepie rubla dwadzieścia kopiejek na ubogich, zostających pod opieką W. T. D. i... na przyszły rok zrobić to samo.

Lub robi się tak. Bierze się pierwszych lepszych kilka kolorowanych rycin z francuzkiego żurnala, i oprawia się je w ramki pod szkło. Następnie kupuje się... suknię u Hersego. Ryciny zawiesza się w „gwiazdkowym” sklepie, zaś suknię wdziewa się na siebie. Przychodzą znajomi do ratuszowej sali. Oglądają suknię, a kupują ryciny. Następnie, wychodząc z ratusza, darowują woźnym ryciny kupione, a wspomnienia o prześlicznej sukni unoszą ze sobą.

Albo robi się jeszcze inaczej. Między wazoniki ze sztucznemi kwiatami, neseserami, flakonikami, saszetami, bronzowemi lichtarzami i t. p. stawia się na kontuarze sklepu gwiazdkowego, na widnem miejscu—tackę. Za kontuarem stawia się lokaja w pięknej liberji, pocącego się niemiłosiernie w futrzanym kołnierzu. Ten nie „karotuje” oczywiście nikogo i nie potrzebuje mieć nawet argusowych oczu, strzegących, aby „tłum” z wystawy sklepowej nie sprzątnął czego... przypadkiem, gdyż „tłum” na „gwiazdkę” nie uczęszcza. W dowolnej godzinie przybywa się do sklepu; lokaj rejteruje w głąb lub idzie zdrzemnąć się w kontramarkarni. Wtedy na tackę kładzie się na spód tęczówkę storublową (mogą być dwie), na nią w malowniczym bezładzie kilkanaście banknotów pośledniejszych, a wszystko przysypuje się drobną monetą.

Znajomi wpadają w ekstazę.

— Co za wspaniały targ!

— *Mais vous faites des miracles*!

— Golkonda prawdziwa!

Ten i ów ośmieli się złożyć na tackę swój „skromny datek”, naturalnie zastosowany do normy przyjętej przez... domniemanych swych poprzedników. I— dobroczynności *publicznej* stało się zadość.

W jednym ze sklepów spostrzegam — obrazy, prawdziwe olejne obrazy. Najmniejszy z nich oceniono sto rubli. Zdaje mi się, że podciągnięto je pod rubrykę przedmiotów codziennego użytku, któremi zaopatrzyć się „gwiazdka” miała dać podobno najlepszą sposobność. A może ja się mylę, że z istotnych przedmiotów codziennego użytku mieliśmy na tegorocznej gwiazdce tylko—herbatę?

A—były też i cukierki. Tylko jak tu kupić funt za cztery złote, kiedy się ma przed sobą gwiazdy sceny warszawskiej! Proszę tedy o—wodę selcerską; wsuwam w rękę podającemu mi ją garsonowi rubelka (tego, z przedziałki w portmonetce), on pontyfikalnie niesie go gwiazdom sceny warszawskiej, gwiazdy uśmiechają się do mnie nad wszelki wyraz wdzięcznie, ja dławię się z konfuzji wielkiej gazem wody selcerskiej, nie wiem czy wypić do dna syfon, czy też wypada tylko nadpić szklankę i zostawić, pociskam zbyt silnie kranik, strumień wody zalewa stolik, ratuję z powodzi paczkę moich pierników i mój termometrzyk i czmychając na potęgę przez nos gazem oddalam się najzupełniej nieszczęśliwy. Niema co mówić—ubawiłem się!

W kontramarkarni, gdym opuszczał arenę zabawy — zamieniono mi kalosze. I to nawet stary, jak świat, figiel! Że też nie mogli zdobyć się na nowy pomysł!

Jaka różnica — myślałem sobie, schodząc ze schodów — istnieje między „bazarem”, „wentą”, „kiermaszem”, a „gwiazdką”? Ta chyba, że raz pierwszy, raz drugi, raz trzeci były owe „gwiazdki” istotnemi *publicznemi* zabawami, że wabiły nowością, że były wreszcie urozmaicone coraz to nowemi pomysłami. Dziś to już — szablon, bardzo nudny, bardzo niepopularny i po za obrębem *prywatnych* ofiar, które miejsca i czasu nie znają, nader skąpo opłacający się Towarzystwu dobroczynności. Na publiczność, na miasto „gwiazdka” taka, jaką była tegoroczna, liczyć nie może. Naraża tylko na wydatek, wcale nie na rzecz ubogich, bo czysto osobisty, pewną grupę towarzystwa tutejszego, które w sklepach zasiada — nic więcej. Należałoby albo dać pokój całemu nieopłacającemu się w gruncie rzeczy zachodowi albo zreformować gruntownie ów bazar gwiazdkowy.

Dziś już tylko w tej formie ma jedynie rację bytu—bazar spożywczy...

Za mną schodziło właśnie kilka pań i panów para; damy we wspaniałych jedwabiach i futrach, panowie rozpływający się we francuzkich komplimentach.

Chłopak jakiś, urwis uliczny, rzucił się ku mnie sądząc, że do „towarzystwa” należę.

— Czyją karetę zawołać dla jasnych państwa?

— Wołaj: kareta dla JWielmożnej filantropji!

Chłopak ruszył z kopyta i słyszałem istotnie, jak wrzasnął w bramie:

— Ka-a-reta dla jaśnie wielmożnej filan-tro-...

Musiał mu ktoś tam natrzeć uszu; moja złotówka go pocieszy.

Jam zaś sobie piechotą, dźwigając sprawunki gwiazdkowe, powędrował do domu, a przed oczami mi stały uparcie dwie ciche, milczące kwestarki, uchylające drzwi mego studenckiego mieszkanka.

Stenio.

Bufetowe wybierane bywają z pomiędzy dziewcząt przystojnych i zręcznych. Płatne są dobrze: od 100—150 f. st. rocznie. Tak umizgi, jak i złe humory gości znoszą, jak z głazu wykute.

— Spada to na mnie—mawiała jedna z tych dziewcząt—jak deszcz na pływającą kaczkę.

Kuchnia w Anglji, jak to już na wstępie zauważyliśmy, niewielki wybór przedstawia potraw; dodając do powyżej wymienionych niezbędny „pudding", całe niemal wyczerpiemy *menu*.

Anglik jada cztery razy na dzień, właściwie jednak nie obiaduje wcale.

Pierwszorzędne restauracje lśnią się od luster i marmurów, spis potraw wszakże, jakie w nich podają, skromny. Obfite i z doborowego materjału sporządzone porcje, oto ich filozofja.

Charakterystycznym zwyczajem przy uroczystych przyjęciach jest wygłaszanie toastów przez t. zw. „*toast master*", ludzi zwykle o potężnych płucach, których zadaniem jest stentorowym głosem powtarzać w streszczeniu wypowiadane przy uczcie toasty i wzywanie gości do podniesienia kieliszków.

Do miejscowych zwyczajów należy także wzajemne niekiedy zapisywanie przez ucztujących nazwisk swoich na kartach, zawierających *menu*. Często biesiadnicy dochodzą tą drogą do wcale pokaźnego zbioru autografów.

Łakomsi synowie i córy Albjonu, pragnący spożyć mniej zwyczajną i wykwintniej urządzoną potrawę, szukać jej muszą po różnych zakładach, z których każdy jakąś specjalność posiada: tu dają pasztet, ówdzie rybę itp.

W niektórych restauracjach goście wybierają sobie sami mięso do potraw. W zakładach tych kelner w białym kaftaniku i fartuchu, na zbudowanym *ad hoc* stoliku na kółkach rozwozi między gośćmi całe sztuki wołowiny, baraniny i cielęciny a każda z osób wskazuje część mięsa dla siebie.

Table d'hôte'ów nie znają prawie w Anglji.

Nie znają równie „napiwków" dla służby, a przynajmniej, jak u nas, wedle woli każdego z gości udzielanych, zastępują je w niektórych jadłodajniach t. zw. *sisxpence for attendance*, 6 pensów dla służby, obowiązkowo w rachunku konsumenta zapisywane.

(=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku, uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Od redakcji.

Pozyskawszy dla naszego pisma współpracownictwo Henryka Sienkiewicza, możemy się dziś podzielić z czytelnikami wiadomością, iż najnowszy utwór znakomitego pisarza p. t.

„WYROK ZEUSA"

wydrukujemy w numerze noworocznym „Kurjera Warszawskiego".

— We czwartek w tutejszym klubie russkim danym był bal, na którym znajdować się raczył Jego Ekscelencja Główny naczelnik kraju jenerał-adjutant Gurko wraz z Małżonką. Tegoż dnia Jego Ekscelencja zaszczycił swą bytnością przytułek Mikołajewski, a to z powodu uroczystości dwudziestopięciolecia od czasu jego otwarcia.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż do komisji, zajmującej się kwestją żydowską, wniesiony zostanie pomiędzy innemi referat członków ministerjum spraw wewnętrznych, którzy zajmowali się zbadaniem kolonij rolnych dla izraelitów. Istnieje podobno projekt, aby kolonje, znajdujące się w stanie opuszczonym, przechodziły na własność rządu bez możności urządzania na tych gruntach nowych kolonij.

= Dzienniki petersburskie dowiadują się, że departament rolnictwa zwrócił się do instytucyj specjalnych z propozycją przysłania opinji w kwestji projektu, tyczącego się zwolnienia ziemian, używających maszyn parowych o sile 4—5 koni, od wszelkiego podatku fabrycznego, o ile maszyny te przeznaczone są do celów gospodarczych.

= *Graždanin* donosi, iż posady pisarzów u sędziów śledzczych mają być powierzane wyłącznie kandydatom do posad sądowych.

= Do komitetów giełdowych w kilku większych miastach nadchodzą ciągłe skargi kupców na coraz bardziej rozpowszechniające się spekulacje handlowe towarami przez urzędników kolejowych. Zazwyczaj urzędnicy kolejowi w wydziale ekspedycyjnym, uwiadomieni o źródłach dostawy artykułów przywozowych, prowadzą osobiście lub przez podstawione osoby handel towarami, które albo nabywają za bezcen, pomimo wszelkich zakazów, na licytacjach towarów terminowo nieodebranych, jak się to stale dzieje np. z owocami, lub też sprowadzają sami towary, urządzając sobie składy własne w zabudowaniach stacyjnych i unikając wszelkich opłat i wydatków, choćby patentowych, obowiązujących kupców z zawodu. Konkurencja ta do tego stopnia bywa szkodliwą, iż nieraz kupcy zmuszeni są wyrzekać się handlu pewnemi artykułami z chwilą, gdy do handlu niemi zabrali się urzędnicy kolejowi. Z tego powodu wystąpiono do ministerjum skarbu z prośbą o wydanie dla zapobieżenia złemu pewnych obostrzeń, a mianowicie, aby winnych, oprócz pozbawienia posad, pociągano do odpowiedzialności za handel bezpłatny. Ostatnie przepisy o niedopuszczanie urzędników kolejowych do kupna na licytacjach towarów nieodebranych uważane są za niedostateczne.

= Z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, a ztąd zwiększonego na bazarach ruchu handlowego polecono, jak donosi *Gazeta policyjna*, komisarzom właściwych cyrkułów zarządzić prawidłowe rozlokowanie sprzedających, oraz rozciągnąć nadzór, aby chodniki i przejścia nie były zacieśniane. Jednocześnie z powodu, że teraz w kuchniach pali się częściej i mocniej, polecono naczelnikowi straży zarządzić, aby kominy w całem mieście były szczegółowo zrewidowane i starannie wytarte.

= Wszyscy popisowi, którzy podczas minionego poboru nie stawili się z rozmaitych przyczyn do superewizji lekarskiej obowiązani są przybyć do urzędu rekruckiego w dni posiedzeń miejskiej komisji poborowej. Posiedzenia te odbędą się w d. 20-ym, 23 im i 27-ym b. m. w gmachu ratusza.

= Projekt budowy i eksploatacji miejskiej kamery dezynfekcyjnej został w całości zrobiony i przedsiębiorcy przyjęli warunki, przedstawione przez miasto. Oczekiwany jest tylko przyjazd p. prezydenta .co do formalnego zawarcia kontraktu, budowa zaś kamery na placu miejskim (Koszyki) rozpocznie się z wiosną r. p.

= Sędziowie pokoju skazali w ciągu tygodnia 14-u właścicieli domów za nieporządki sanitarne na grzywny w sumie 562 rs. Jednocześnie komisje zrewidowały 282 domy i w 22 znalazły wykroczenia, za co gospodarzy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wczoraj na posiedzeniu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, pod przewodnictwem bar. Bruiningha, przedstawiono stan kasy, podług którego posiadała ona z początkiem grudnia rs. 5,942 k. 13½. W ambulatorjum w m. listopadzie leczono koni 8 i psów 27. Porad bezpłatnych udzielono 10. Następnie wysłuchano sprawozdania opiekuna cyrkułowego, lekarza weterynarji p. Sobolewskiego, o dopełnionej przez niego rewizji koni, stajen u utrzymującego dorożki Jamiołkowskiego i odczytano dostarczone przez członka-korespondenta z Pułtuska, p. Spressbacha, statystyczne dane o ruchu spraw w r. 1889-ym, odnoszących się do ochrony zwierząt i przepisów o polowaniu w gub. łomżyńskiej. Uchwalono prosić również innych członków korespondentów o dostarczenie podobnych danych, oraz protokułu z posiedzenia damskiego komitetu Tow. w d. 9-ym grudnia r. b. odbytego, na którem wybrano przewodniczącą p. Julję Sikorską, wice-przewodniczącą p. Aleksandrę Lorycińską i sekretarkę p. Marję Szczepańską. Na wniosek p. prezesa uchwalono dopuszczać na posiedzenia zarządu delegatów od opiekunów cyrkułowych, celem objaśniania przedstawionych przez nich protokułów i stawianych wniosków. P. H. Barylski, członek zarządu, przedstawił siatkę, używaną za granicą do noszenia drobiu kupowanego na targach. Uchwalono wprowadzić ją obowiązkowo w użycie. W końcu p. prezes zakomunikował, iż zjazd przedstawicieli Towarzystwa opieki nad zwierzętami, który miał odbyć się w grudniu, odłożony został na m. styczeń r. p.

= W r. b. kończą trzechletnią kadencję członkowie urzędu podatkowego miejskiego, a mianowicie: ze strony zarządu miejskiego pp.: Wieniawski, J. Fraget, kandydaci pp.: deputat handlowy H. Belczykiewicz i W. Bartelmus; ze strony zgromadzenia kupieckiego pp.: K. Schlenker i Karol Aquilino, oraz kandydaci pp.: Stanisław Rotwand i Edmund Fuks; ze strony komitetu giełdowego pp.: Ludwik Spiess i Aleksander Goldstand, i kandydaci: Bronisław Werner i Ludwik Starkman. Izba skarbowa, donosząc o tem magistratowi, prosi o zarządzenie nowych wyborów na powyższe urzędy, poświadczając chlubną i pożyteczną działalność prawie wszystkich członków tej instytucji i wyrażając życzenie pozostawienia ich i nadal na tych pozycjach dla dobra służby.

= We wtorek, d. 23-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w Towarzystwie przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie sekcji I-ej przemysłu technicznego tego Towarzystwa. Porządek dzienny obejmuje pracę p. St. Modlińskiego „o chodnikach betonowych", p. Ant. Jabłońskiego z hygieny miast „o kurzu ulicznym", drobne wiadomości techniczne i ze skrzynki zapytań.

= Przypominamy, iż w dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa odbędzie się pierwsze zwyczajne zebranie uczestników wystawy stałej prób i wzorów towarów wywozowych. Ponieważ na posiedzeniu tem rozbierane będą kwestje pierwszorzędnej wagi, a nadto dokonany zostanie wybór członków delegacji wystawowej, udział przeto znacznej liczby uczestników jest wielce pożądany.

= W poniedziałek, t. j. d. 22-go b. m., we wszystkich średnich zakładach naukowych rządowych lekcje ustają i nastąpi rozdanie cenzur i urlopów uczącej się młodzieży obojga płci. Ferje zimowe trwać będą do d. 14-go p. m.

= Na odbytej w lokalu urzędu sesji gospodarczej zgromadzenia szewców przyznano 67 osobom wsparcia od rs. 3 do 25-ciu w ogólnej sumie 712 rs.

= Naczelnik zarządu pałacami Cesarskiemi w Moskwie, jenerał-major Kuźniecow, po kilkudniowym pobycie w naszem mieście w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Dyrektor kolei nadwiślańskiej, inżynier Daragan, powrócił z Petersburga.

= **Z literatury.**

* Otrzymaliśmy najnowszą pracę p. M. Heilperna p. t. „Tajemnice przyrody".

Jest to formalny kurs, zawierający wskazówki do systematycznego wykładu nauk przyrodniczych.

Wydana nakładem Paprockiego książka p. Heilperna powiększa rosnący w ostatnich czasach szereg oryginalnych prac naukowych polskich.

* Dobry wybór zrobił Edward Lubowski, tłumacząc, a księgarnia Gebethnera wydając wyborne dzieło Nicolay'ego „Dzieci źle wychowane".

Książkę gorąco polecamy uwadze ojców i matek, dbałych o zdrowie moralne i fizyczne młodego pokolenia.

* Leży przed nami zbiór tanich wydawnictw ludowych.

Pojedyncze książczki noszą tytuły: „Tanie a dobre narzędzia rolnicze dla włościan" opisane przez p. Dulębę, tegoż autora „Ratowanie bydlęcia odętego", „Błogosławiona roślina: łubin" przez p. Dobrskiego, wreszcie powiastka „Duchy czarnego boru, czyli kamienne serce".

Wykład popularny, język czysty, tematy właściwie dobrane—oto zalety wydawnictw.

* W szeregu wydawnictw gwiazdkowych otrzymaliśmy „Przygody młodego podróżnika w Tatrach", rzecz doskonale opracowaną przez panią Zaleską; nakład Gebethnera.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar na dzień jutrzejszy zapowiada: w ogrodzie Saskim sztukę Dumasa „Sprawa Clémenceau", w Rozmaitościach komedje: „Lolotta" Meilhaca i „Paryżanin" Gondineta, a w Małym operę ludową Karola Kurpińskiego „Zabobon".

* Obsadę przygotowywanej obecnie w teatrze Rozmaitości komedji Bałuckiego „Klub kawalerów", tworzą panie Borkowska, Br. Chraszczewska, Czakówna, Lüdowa i Niewiarowska, pp. Frenkiel, Nowicki, Rapacki, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wolski.

* Na repertuar teatru Małego wprowadzona będzie dwuaktowa operetka Dunieckiego p. t. „Paziowie Henryka II-go".

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 198, Letnim 379, Małym 409.

= Dla dziatwy.

Przypominamy, że jutro w księgarni p. Paprockiego od godziny 1-ej po południu do godziny 8-ej wieczorem delegaci redakcji *Przeglądu pedagogicznego* będą udzielali objaśnień co do nabywania książek gwiazdkowych dla dziatwy.

Jednocześnie uproszone damy książki te mają

sprzedawać, a 10% od sprzedaży pójdzie na rzecz schronienia dla nauczycielek.

= Muzeum w Frascati.

Zawiązujące się pod kierunkiem znanego przyrodnika p. Sztolcmana, w ogrodzie Frascati, muzeum zoologiczne szybko się rozwija.

Niezależnie od nowo otrzymanej kollekcji ornitologicznej, dział zwierząt, powiększył się okazami lwa, jaguara, pantery i innych zwierząt padłych w zwierzyńcu warszawskim.

Jednocześnie zarząd tegoż muzeum traktuje o nabycie zbioru etnograficznego, a oprócz tego spodziewane są przesyłki od podróżników: Kalinowskiego z południowej Ameryki, i Bareja z środkowej Azji, które niebawem już nadejść mają.

= Bogata choinka.

Dziś pociągiem kurjerskim wyprawiono za pośpiesznym frachtem dużą i piękną choinkę aż do San Remo pod adresem p. Czesława Rydzyńskiego.

Choinka już od tygodnia była zamówioną u jednego z tutejszych cukierników.

P. R. upoważnił wydać na ten cel 400 rs.

Opakowanie choinki nadzwyczaj misterne, prawdopodobnie zatem, iż „Boże drzewko" z rodzinnej ziemi, świetnie przybrane, w dobrym stanie dojdzie.

= O Wschodzie.

Onegdajszy odczyt p. Grzegorzewskiego o stosunkach naszych ze Wschodem, stanowi dopiero początek obrazu, jaki doświadczony znawca położenia rynków tamtejszych, pragnie przedstawić, ku użytkowi nowych sfer handlowych i przemysłowych.

Z dalszym ciągiem pracy p. G. spotkamy się na najbliższych posiedzeniach tejże sekcji handlowej.

Tu wszakże zaznaczyć nam jeszcze wypada, iż prelegent wykazując możność korzystnego zbytu naszych produktów na rynkach perskich, zbyt ten czyni zależnym od absolutnego i znacznego obniżenia cen wszystkich naszych towarów do Persji przybywających.

Niewiele tylko wyrobów naszych taniością konkurować dziś może z współzawodnictwem towarów angielskich i francuzkich i dla tych cyfra 6 i 8% obniżki nie jest wygórowaną.

Co do większości wszakże wyroby nasze grzeszą tem, iż droższe są od wyrobów napływających z zachodu Europy.

Odnalezienie zaś i zastosowanie tańszych środków przewozowych już dziś możebne i na ogólne zmniejszenie cen produktów naszych wywrzeć powinno wpływ stanowczy.

= Ciepłomierz zboża.

W tych dniach dokonano wobec jenerała-inżeniera Starynkiewicza i kilku innych techników próby aparatu, zbudowanego przez elektrotechnika Zielonkę, mającego służyć do sprawdzania, w jakim stopniu zagrzało się zboże, leżące w magazynach lub elewatorach.

Dotychczas używano tylko jednego sposobu, tj. sprawdzania ręką, czy ziarno się zagrzało.

Niewiadomo jednak, przy jakiej temperaturze zboże zaczyna ulegać zepsuciu, co można będzie sprawdzić przy użyciu aparatu p. Zielonki, albowiem ciepłomierz aparatu najdokładniej wykazuje stopnie ciepłoty od 0 do 35°.

Aparat będzie umieszczony w elewatorze miejskim na Powązkach i przez rok cały będą czynione doświadczenia w celu sprawdzenia, przy jakiej temperaturze ziarno się psuć zaczyna, poczem ostatecznie będzie ocenioną wartość tego wynalazku.

Dodać należy, iż aparat nietylko wykazuje stopnie ciepła, lecz przytem dzwonkami elektrycznemi alarmuje służbę, dozorującą zboże.

Myśl do wynalazku p. Zielonki podał jen. Starynkiewicz.

= Dowozy ryb.

Tak obfitych dowozów ryb, jak w obecnej porze, oddawna już nie było.

Dostawcy przerachowali się jednak z kapryśną aurą.

Licząc na ustalenie się mrozów, pospieszyli z transportami.

Raptowna odwilż skłania do szybkiej wyprzedaży.

Ryby więc teraz chwilowo bajecznie są tanie.

Dalszych dowozów z Ryk i Garbowa należy się spodziewać dopiero pojutrze.

= „Stara Warszawa."

Jeden z tutejszych wydawców przygotowuje „Album widoków starej Warszawy".

Całość albumu będzie się składała z kopij sztychów i obrazów olejnych, pozostałych po artystach krajowych i zagranicznych.

Materjały w znacznej części już są przygotowane.

= Obrazy humorystyczne.

Przemysłowiec, pan G., od lat kilkudziesięciu zbiera obrazy i szkice treści wyłącznie humorystycznej.

Zbiór, obecnie liczący przeszło sto egzemplarzy, składają prace: Orłowskiego, Gierdziejewskiego, H. Pilatiego, Piwarskiego, Smokowskiego, Kostrzewskiego, Mucharskich, J. Kruszewskiego i wielu innych.

Pan G. zamierza posiadaną kolekcję wystawić na widok publiczny.

= Oszustwo.

Stała prenumeratorka z ulicy Kruczej prosi nas o ostrzeżenie pań przed wędrownym włościaninem sprzedającym płótno własnego wyrobu.

Jest to oszust z pozorami „poczciwego chłopka".

Pokazuje zazwyczaj sztukę dobrego lnianego płótna, a gdy już nastąpi ugoda, filut nadzwyczaj zręcznie przemienia płótno na lichy perkal.

Wierzchnie pokrycie zostawia płócienne, więc na razie trudno się zorjentować.

Oszust w taki sposób wyzyskał już wiele naszych pań.

Niechże więc inne świadome podstępu nie dadzą się załapać.

= W roli donżuana,

Wczorajszego wieczoru p. Śladowska, żona urzędnika kolejowego z Kijowa, chwilowo w naszem mieście bawiąca, została okradzioną przez złodzieja, występującego w charakterze donżuana.

Łotr, elegancko ubrany, zaczepił panią Śl. w tramwaju.

Znudzona prawionemi andronami kobieta wysiadła na rogu ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej, chcąc wziąć dorożkę.

Donżuan również wysiadł, ujmując panią Śl. pod rękę.

Tego już było zadużo.

Na głośny okrzyk wystraszonej kobiety przechodnie przybiegli z pomocą, lecz ścigany napastnik umknął.

Pani Śl., ochłonąwszy z wrażenia, spostrzegła po niewczasie, iż mniemany donżuan był zuchwałym i wprawnym złodziejem.

Zeskamotował on bransoletkę wartości 180 rs., zegarek z połową dewizki, wreszcie portmonetkę, zawierającą około 7-miu rs.

Grubsze pieniądze, umieszczone pod stanikiem, ocalały.

Donżuan rzezimieszek liczy około 30-tu lat wieku, jasny blondyn, z charakterystyczną brodawką na twarzy.

= Nieostrożna jazda.

Sankarze, rozjeżdżając po mieście, lekceważą sobie przepisy ostrożności.

Dowodem tego aż pięć wypadków, zdarzonych w ciągu kilkunastu ubiegłych godzin.

Na ul. Wierzbowej sankarz № 66 przejechał Małgorzatę Bednarkiewiczową, staruszkę, liczącą 72 lata wieku.

Poniosła ona dotkliwe obrażenie krzyża i w stanie bezprzytomnym odwieziono ją do domu pod nr. 20-ym na Starem Mieście.

Na Pradze sanki prywatne z impetem najechały na Ludwika Wnorowskiego, ktory upadł i złamał nogę.

Na ul. Krakowskie Przedmieście sankarz № 251 przejechał 12-letnią Anastazję Sokołowównę, która złamała nogę.

Sanki dorożkarskie, lecz niewiadomego numeru, wjechały na chodnik ul. Królewskiej, wskutek czego upadła Jadwiga Sielska i złamała rękę.

Wreszcie w pobliżu hotelu Europejskiego wice-rewirowy Petlasiński, najechany przez sanki № 637, upadł i poniósł dotkliwe obrażenia.

= Zaczadzenie.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 19-ym przy ul. Brzeskiej Albina Odynowska, napaliwszy węglem kamiennym w piecu, zasunęła szyber i położyła się spać.

Znaleziono ją dziś rano bez zmysłów.

Odynowską odwieziono do szpitala praskiego.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Z pożaru.

Straty, zrządzone przez wczorajszy pożar pod nr. 35-ym przy ul. Marszałkowskiej, są większe, aniżeli się na razie zdawało.

Właściciel sklepu Gilzeig oblicza swą szkodę na przeszło 4,000 rs. (tyle był ubezpieczony w „Jakorze"), a właściciel domu na 1,000 rs.

Z przeprowadzonego doraźnie badania wypływa podejrzenie, iż pożar został wzniecony rozmyślnie ręką podpalacza.

Śledztwo w tym kierunku rozwinięto.

Echa kieleckie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kielce 15-go grudnia.

Nic z tego, co charakteryzuje większe miasta, Kielce nie posiadają: ani przemysł, ani handel miejscowy, ani wreszcie życie towarzyskie lub ruch umysłowy nie są zdolne podnieść Kielc nad zwykły poziom miasteczek prowincjonalnych.

Czy stan ten zmieni się kiedybądź na lepsze, trudno przewidzieć, mimo że Kielce posiadają dosyć warunków rozwoju pod każdym względem. Przemysł leśny i górniczy stoją tu na pierwszym planie, z powodu blizkości olbrzymich lasów i tak bogatych pokładów żelaza, a nawet ołowiu i miedzi.

Dotąd jednak, oprócz znanej powszechnie fabryki wyrobów z marmuru i zwykłego tartaka drzewnego, nic prawie na tem polu nie uczyniono.

Jedynym, jak dotąd, pocieszającym objawem jest otwarcie w tych dniach nowej fabryki wyrobów z glinki; postawił ją i puścił w ruch tutejszy przemysłowiec, p. Ludwik Stumpf. Specjalnością fabryki jest wyrób ozdób z glinki, odznaczających się zarówno dobrym gustem i smakiem, jak i taniością. Na stacji Kielce można widzieć klomby i rabaty kwiatowe, ozdobione wyrobami tej fabryki, tak gustownie, że powszechną zwracają na siebie uwagę. Oprócz tego fabryka wyrabia zaprawy do wielkich pieców żelaznych i na tym punkcie przemysłowi krajowemu może oddać niemałe usługi. Dotąd bowiem zaprawy takie niezmiernym kosztem sprowadzano z zagranicy. Tymczasem zaprawy kieleckie, obok swej taniości, mają zaletę trwałości, jak to sprawdzono w fabryce żelaza w Kuźniakach. Dlatego też działalności p. Stumpfa musimy jak najszczerszą oddać pochwałę i podnieść jego zasługę na drodze przemysłu krajowego.

Dodawszy do fabryk Stumpfa jeszcze dwa wapienniki, produkujące wyborne wapno, zwane marmurowem i zostające pod umiejętnym kierunkiem swego właściciela, p. Rembiewskiego, otrzymamy sumę całego miejscowego przemysłu, nowo stworzonego.

Jest to bardzo mało, ale może przecież ciężkie obecne czasy przeminą i nasz przemysł uzyska możność rozwoju.

Nie dawno sąd okręgowy osądził sprawę niejakiego Fon., byłego dependenta notarjusza, obwinionego o sfałszowanie weksli zamożnego tutejszego rzemieślnika. Fon. został uznany za winnego i skazany.

Druga podobna sprawa jest w biegu.

Prawdziwe jednak zainteresowanie w szerszych kołach budzi dopiero co wytworzona sprawa o fałszerstwo weksli zamożnego obywatela ziemskiego, p. D., przeciwko któremu wytoczono dotąd kilka procesów cywilnych o dość poważne sumy. Sądy wszakże uznały weksle za podrobione. Śledztwo karne, które jest w biegu, zapewne nie omieszka wykryć winnych, a byłoby to nad wszelki wyraz pożądanem, ze względu na domniemaną osobistość winowajcy.

O żadnych zabawach, koncertach, teatrach amatorskich ani słychu.

Miejscowy chór amatorski, wybornie prowadzony przez p. Jana Kalkhofa, wystąpił wprawdzie z jednym koncertem na cel dobroczynny, i wystąpieniem tem przerwał na chwilę ogólną drzemkę, gwoli ogólnemu zadowoleniu tłumnie zgromadzonych słuchaczów, ale dalsze zamierzone występy drużyny śpiewaczej, popularnie zwanej lutnią kielecką, odłożone zostały *ad calendas graecas.*

Resursa, na miesiąc grudzień zapowiedziała dwa wieczory tańcujące, lecz i tym z powodu postu adwentowego, nie rokują powodzenia. W dodatku nie mamy ani teatru, ani zabaw prywatnych.

Otóż i cały obraz życia prowincjonalnego, które słowami „głucho i nudno", najlepiej scharakteryzować się daje.

M. K.

NOTATNIK TERMINOWY

— Od d. 22-go b. m. wypłacane będą listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowane d. 1-go i 2-go października r. b., wszystkich pięciu seryj. Do wypłaty należy przedstawiać wszystkie wylosowane listy zastawne cztero i pięcioprocentowe serji I-ej z r. 1869-go, oraz pięcioprocentowe serji II-ej z 18-tu kuponami, serji III-ej z 2-ma, serji IV-ej z 6-ma i serji V-ej z 8-ma kuponami.

— Do d. 22-go b. m. wymieniane będą na gotowiznę w kasach Towarzystwa kupony z półrocza drugiego r. 1880-go od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięcio i czteroprocentowych serji I-ej z r. 1869-go, jako też kupony od listów zastawnych pięcioprocentowych serji II-ej, płatne od d. 22-go grudnia r. 1880-go. Po tym terminie rzeczone kupony utracą wszelką wartość.

— D. 22-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w warszawskim okręgowym zarządzie inżenierskim, odbędzie się licytacja na budowę przy koszarach jerozolimskich w Warszawie stajni murowanej na 116 koni dla dwóch pieszych bateryj artyleryjskich od rs. 13,976 kop. 11; wadjum należy złożyć w wysokości 20% od podanej przy licytacji ceny.

— D. 22-go b. m., w zarządzie dóbr państwowych gubernij: warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej i płockiej w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż gruntów poduchownych we wsi Rzgów, powiatu konińskiego, gubernji kaliskiej, przestrzeni 91 mórg 283 prętów miary nowopolskiej od rs. 4,775.

— Do d. 22-go b. m. składać można w okręgu naukowym warszawskim podania o uzyskanie jednego ze stypendjów, wakujących w roku szkolnym 1890—91.

— Do d. 22-go b. m. składać można na imię prezydenta m. Warszawy podania o przyznanie wsparcia z zapisu Janusza hr. Rostworowskiego, przeznaczonego dla niewidomych. Wszystkich wsparć ma być wydanych 80 po 30 rs. osobę, zatem 2,400 rs.

— D. 22-go b. m., o godz. 11-ej przed południem, w kancelarji dyrekcji rządowych teatrów warszawskich, odbędzie się powtórna licytacja za pomocą opieczętowanych deklaracyj na dostawę w ciągu lat trzech, t. j. od d. 13-go stycznia r. p. do 13-go stycznia r. 1894-go, węgli kamiennych około 70,000 pudów rocznie, oleju rzepakowego do palenia około 480 pudów rocznie i świec stearynowych około 2,000 funtów.

— D. 22-go b. m., o godz. 9-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia"; porządek dzienny obejmuje: wybór członków zarządu i zatwierdzenie regulaminu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 18-ym b. m.: „Spółka nakładowa, o której zawiązaniu doniosłem przed dwoma tygodniami, urzędownie została otwarta. Jest ona „zarejestrowaną i z ograniczoną poręką". Celem jej, ogłoszonym już w pismach miejscowych, jest wydawanie dzienników, czasopism, broszur i dzieł treści beletrystycznej, zarówno jak i naukowej. Spółka dotychczas ma kapitał w kwocie 100,000 złr., złożony w udziałach. Z grona akcjonarjuszów wybrano dwa komitety: administracyjny i redakcyjny. Na początek spółka wydawać zacznie z d. 1-ym stycznia czasopismo tygodniowe popularne p. t. *Kłosy*. Redakcję obejmie Kazimierz Bartoszewicz. Komunikat ogłoszony w dziennikach o zawiązaniu spółki zapewnia, iż najwybitniejsze pióra przyrzekły dopomagać w wydawnictwach, których dążność będzie religijną i zachowawczą. Działem administracyjnym wydawnictw spółki zawiadywać będzie, jak donosiłem, Maurycy Stankiewicz. — Na cześć Modrzejewskiej odbyły się wczorajszego wieczoru trzy rauty: w hotelu Saskim, i u hr. Stanisława Tarnowskiego. Wszędzie artystka bawiła po kilka kwadransów, nigdzie jednak nie dała się słyszeć z deklamacją. Po zakończeniu występów w niedzielę wyjeżdża pani Modrzejewska do rodziny męża w Poznańskie.—Odczyty dra Ochorowicza p. t. „Z tajemnic kapłanów egipskich" odbędą się po Nowym roku."

× **Z Poznania** piszą do nas: Dr. Zygmunt Celichowski odczytał tu w tych dniach kilka ustępów z dziełka, wydanego w r. 1568-ym u Wierzbięty w Krakowie p. t. „Historja prawdziwa, która się stała w Landzie, niemieckiem mieście". Jest to bardzo udatny przekład wierszem powiastki o ojcu i dwóch córkach niewdzięcznych, jaką obrobił między innymi Hans Sachs, a która posłużyła także Szekspirowi jako temat do „Króla Lira". Zdaniem prelegenta, przeróbka ta pochodzi z pod pióra Mikołaja Reja z Nagłowic, za czem świadczą różne właściwości języka i stylu. Ciekawego tego dziełka istnieją tylko dwa egzemplarze, jeden w bibljotece kurnickiej (hr. Działyńskich *resp.* Zamoyskich, gdzie prelegent jest bibljotekarzem), drugi w bibljotece Ossolińskich we Lwowie. Dosłowny przedruk jego wraz z uwagami i przedmową prelegenta ukaże się niebawem w wydawanej przez Akademję krakowską „Bibljotece pisarzy polskich". — Na opróżnioną posadę sekretarza przy tutejszej szkole średniej zgłosiło się dotychczas aż 206 kandydatów i to przeważnie akademicznie wykształconych. Znak czasu!

× **Z Torunia** donosi nam nasz korespondent: Ludność Torunia wynosi według dokonanego w d. 1-ym b. m. spisu 26,892 głów, w tem 5,989 wojskowych. Przed pięciu laty było 23,906 mieszkańców, w tem 4,401 wojskowych, przyrost wynosi więc 1,898 osób cywilnych, a 1,588 wojskowych. — Pod Margrabową w Prusach Wschodnich odbyło się w tych dniach polowanie na wilka, który, korzystając z zamarzniętych rzek i strug, przedostał się w te strony przez granicę. Polowanie urządzono w 20 fuzyj przy odpowiedniej liczbie naganiaczy. Wilka ruszono i wpędzono na linję strzelców; dwóch z nich dało do zwierza ognia, wilk się przewrócił. Zbliżający się do niego leśniczy, chcąc się upewnić, strzelił jeszcze raz, ale wilk wyskoczył i farbując silnie czmychnął do bocznego lasu, nie zważając na salwy strzelców. Dotąd rabusia nie odszukano, choć przypuszczają, że daleko ujść nie mógł.

× **Ubytek w orderach.** Świeżo usamodzielnione wielkie księztwo Luksemburskie, skutkiem rozerwania się ze śmiercią Wilhelma III-go więzów osobistych tego księztwa z Holandją, posiada tyleż, co i ostatnia orderów. Holandji ubyły, a Luksemburgowi przybyły dwa ordery „korony dębowej" i „złotego lwa", stanowiących wyłączne odznaczenie domu nassauskiego, a któremi rozporządzał król holenderski, jedynie jako wielki książę Luksemburski. Holandji pozostały się dwa tylko ordery: order wojskowy „Wilhelma" i order „lwa holenderskiego".

× **Eksport nauczycielek.** Jak w latach poprzednich, tak i w roku obecnym rząd chilijski skontraktował dla szkół ludowych rzeczypospolitej kilkanaście nauczycielek z Europy. Ostatniemi czasy zamówiono 16 nauczycielek, młodych dziewcząt ze Szlązka, które w przeciągu miesiąca udać się mają do Valparaiso. Kontrakty zawarto na lat 5, obowiązują one jednak tylko rząd, nauczycielki zaś każdej chwili zrzucić się z nich mogą. Otrzymać mają wolny przejazd, mieszkanie na miejscu darmo i około 250 marek miesięcznie. Rząd chilijski w przeciągu kilku lat ostatnich sprowadził z Austrji około 100 nauczycieli i nauczycielek, którzy wszakże i które, w znacznej części nie znaleźli i nie znalazły za oceanem spodziewanego szczęścia. Zawsze to samo: lepiej wśród swoich.

× **Ocalenie okrętu.** *Fremdenblatt* donosi, iż temi dniami podczas gwałtownie srożącego się na Adrjatyku wichru *bora*, statek handlowy *Custode*, chroniąc się w jednej z zatok na wschodniem wybrzeżu wyspy Cherso, rzucony został na mieliznę. Wszelkie wysilenia zarówno właścicieli statku, jako też zarządzone przez władzę morską środki, aby okręt ruszyć z mielizny, okazały się bezskutecznemi. Wreszcie zarząd portowy w Pola wysłał na miejsce wypadku parowiec holowniczy *Triton*, pod komendą porucznika okrętowego p. Mieczysława Pietruskiego, aby bądźcobądź zagrożony statek uratować. Kiedy zabrano się do dzieła, okazało się, że *Custode* z powodu dwóch znacznych łuk w tułowiu stał aż po linję pomostu pod wodą, a w borcie jego sterowym tkwił głaz skalny. W sposób nader zmyślny wywiązał się *Triton*, sam nie wielki okręcik, z poruczonego mu zadania. Za pomocą próżnych beczek o znacznej pojemności, wydźwignięto zagrożony okręt z mielizny i uwolniono go od głazu tkwiącego w jego borcie, poczem naprawiono uszkodzenia.

BAŃKI MYDLANE.

W ogrodzie zoologicznym.

— Patrzcieno, Wojciechu, to wielbłąd. Może się przez 14 dni obejść bez wody.

— Przez 14 dni? Phi! ja się już przez 14 lat obchodzę bez wody!...

W handelku.

Gość. Panie gospodarzu, chciałbym wypić lampkę dobrego wina.

Gospodarz. Panie Karolu, podaj panu lampkę z beczki *na lewo.*

Gość. Ale pan wypijesz ze mną, panie gospodarzu.

Gospodarz. Panie Karolu, podaj pan dwie lampki z beczki *na prawo!...*

*

Dwaj przyjaciele grają w szachy.

— Trzymam 100,000 rubli!—rzecze pierwszy.

— Dobrze!— odpowiada śmiejąc się drugi.

Po chwili, przy zaczęciu nowej partji:

— Trzymam 10 kop.—rzecze pierwszy.

— O! O!—odpowiada drugi—zaczynasz brać rzeczy na serjo!...

† *Sprostowanie.*—W nekrologu ś. p. **Marji Krajewicz**, zamieszczonem w № 344 i 345 niniejszego pisma, wydrukowano mylnie godzinę pogrzebu $3^1/_2$, powinno było być o g. **2 i pół.**

— Dziś, w dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 155-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 3915 rs. 10,000 u kolektorki Chlebowskiej w Warszawie; nr. 22,245 rs. 2000 w kolekcie Czerwonego krzyża w Warszawie; nr. 10,770 rs. 1000 u kolektorki Żukowskiej w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nry: 2750, 6075, 6949, 7251, 7616, 10,918, 13,825, 14,337, 15,653, 18,553, 18,872, 21,759, 22,825, 23,472.

W poniedziałek ostatni dzień ciągnienia wygranych bieżącej loterji.

NEKROLOGJA.

†

Ś. P.

ADELA z MODZELEWSKICH

POŹNIAKOWSKA,

po uciążliwych cierpieniach, dnia 19-go grudnia 1890 r. spoczęła w Bogu, przeżywszy lat 70. Pozostali w ciężkim smutku siostra i rodzeństwo zapraszają życzliwych i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej odbyć się mające z domu własnego przy ulicy Ogrodowej № 17 w dniu 21 b. m., to jest w niedzielę, o godz. **2-ej** po poł., na cmentarz powązkowski, oraz nazajutrz, to jest w poniedziałek, na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające o godzinie **11-ej** przed południem w kościele Narodzenia Najświęts. Marji Panny na Lesznie.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1676—

† Ś. p. Władysław Tarłowski,

syn aptekarza, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 18, zakończył życie w dniu 19-ym grudnia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Barbary na Koszykach, w dniu 22-im grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed południem, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —4460

† Ś. p. Józef Goslinowski,

b. kapitan, b. wojsk polskich, po krótkich cierpieniach zakończył życie w m. Włocławku w dniu 7-ym grudnia r. b.; o czem w smutku pogrążeni: syn i wnukowie zawiadamiają krewnych i przyjaciół. —1675—

† W m. Opocznie dnia 8-go grudnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 67

ś. p. Jan Berens,

urodzony w gub. zach., a w późniejszych latach zamieszkały w pow. kozienickim, gub. radomskiej, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych rodzina zmarłego. —4449

† W dniu 23 grudnia, tj. we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** rano, za duszę **ś. p. Wiktorji z Chachólskich**

BOBIŃSKIEJ,

odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobna wotywa, na którą mąż z dziećmi i wnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4444—

† Jutro, to jest w niedzielę dnia 21-go b. m., odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** rano, msza święta za spokój duszy ś. p. **Teofila Piotrowskiego**, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4446

† W poniedziałek, to jest dnia 22-go grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Ludwiki z Boguckich Konopczyńskiej**, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które mąż zaprasza rodzinę i życzliwych. —4411—

† W dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. hrabiego Tomasza Ordynata ZAMOYSKIEGO,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godz. **10-ej** rano. 4427

† Dnia 22-go grudnia, tj. w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marjana Koskowskiego,

obywatela ziemskiego, odbędzie się msza święta, o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała żona zaprasza. 2—4433—

† W dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, za spokój duszy

ś. p. Gracjana Zapolskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. **9-ej i pół** rano, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 4458

NADESŁANE.

W niedzielę d. 21-go b. m. księgarnia ***Gebethnera i Wolffa*** będzie otwartą od g. 1—6 po poł.

Z Petersburga.

Swiet pisze:

„Istniejące we Francji dążenia, skierowane do ugruntowania sympatyj russko-francuzkich i urzeczywistnienia przymierza pomiędzy temi mocarstwami, trwają nieustannie i przyjmują z każdym dniem coraz realniejszą formę. Nie mówiąc już o powstaniu towarzystw, mających na celu polityczne zbliżenie się Francji z Rosją, istnieją nader poważne organy prasy, które wzięły sobie za zadanie propagandę narodowych sympatyj i wyjaśnienie korzyści, wypływających ze wzajemnego stosunku. Z liczby takich wydawnictw na pierwszem miejscu stoi gazeta *L'union franco-russe*, uczciwie i energicznie dążąca do wytkniętego celu i wielostronnie dopomagająca do bliższego obznajmienia społeczeństwa francuzkiego z Rosją, jej stosunkami wewnętrznemi, warunkami życia i t. d. Teraz znów od Nowego roku zacznie wychodzić inne wydawnictwo, *France et Russie.* Najbliższe cele, do jakich zamierza dążyć wzmiankowana gazeta, są zupełnie jednakowe z temi, do których dążą we Francji wszyscy przyjaciele Rosji i zwolennicy przymierza francuzko-russkiego; lecz w szeregu tych środków praktycznych, jakie służyć mają do urzeczywistnienia zamierzonych celów, znajdują się w programie gazety pomysły niezmiernej doniosłości. Dowodzą one przedewszystkiem głębokiej znajomości interesów Rosji na Wschodzie i odrazu stawiają kwestję na gruncie czysto realnym—nie idealnego, ale faktycznego zbliżenia. Redakcja dotyka mianowicie roli katolicyzmu w kwestji wschodniej i przyznać trzeba, zapatruje się na nią nader trzeźwo. „Gorąco witamy tę wielką ideę, której zamierza służyć powstające wydawnictwo. Jedna już chęć służenia takiej idei stanowi wielką zasługę w sprawie ugruntowania przymierza francuzko-russkiego, będącego jedyną pewną rękojmią pokoju europejskiego i spokojnego rozwoju życia narodów Europy. O ile osiągnie swój cel *France et Russie*, przesądzać trudno, lecz postawiona na sztandarze gazety dewiza tak jest bogata w skutki, że przyłączą się do niej niewątpliwie wszyscy bez różnicy patrjoci russcy i francuzcy."

W *Now. wr.* czytamy:

„Powiadają, że za granicą walory russkie i kurs rubla spadły bardzo pod wpływem agitacji, przedsięwziętej w Londynie na korzyść żydów. Nader rozczulającą jest ta opieka anglików, którzy do nędzy doprowadzili bogatą ludność Indyj Wschodnich i Egiptu, trują opjumem chińczyków, zgładzili ze świata, niby owady szkodliwe, tubylczą ludność Australji, pod pretekstem zaś przykrócenia handlu niewolnikami, wytępiają po barbarzyńsku liczne plemiona Afryki. Kto bo też nie zna wartości filantropji angielskiej!

Zresztą, jeśli już anglicy posiadają taki zapas czułości dla żydów russkich, to moglibyśmy zarekomendować im znakomity projekt: oto ażeby zamiast protestów platonicznych, nie narażających kieszeni angielskich na najmniejsze wydatki, dowiedli czynem swych sympatyj judofilskich. Anglja, jak wiadomo, nie jest w możności przekarmienia swej ludności irlandzkiej; my możemy przekarmić naszych żydów, jakkolwiek ciążą oni nam bardzo. Można więc za-

wrzeć przymierze na podstawach zamiany wzajemnej. Niech Anglja odda nam trzy miljony swych zgłodniałych irlandczyków: znajdziemy miejsce, ziemię i pokarm dla tej ludności pracowitej w południowo-zachodniej Syberji. Ze swej strony za każdego irlandczyka proponujemy Anglji nie po jednym, lecz po dwóch żydów: uwolnimy tym sposobem nasze krańce zachodnie od plemienia Izraela, a Anglja zdobędzie masę „wysoko uzdolnionej ludności".

Obecnie Anglja posiada dwóch ministrów-żydów; wówczas będzie mogła cały swój gabinet utworzyć z plemienia izraelskiego. Zamiast jednego tylko znakomitego dyplomaty-żyda (Drummond'a Wolff'a), Anglja będzie mogła wszystkie urzędy zapełnić ludźmi, posiadającymi nietylko „mało filozofji", lecz i „mało sumienia". Nakoniec nietylko lorda-majora, tej pozostałości z czasów komedjanctwa średniowiecznego, lecz i wszystkich lordów, na mocy znanych prerogatyw korony, Anglja będzie mogła mianować z liczby wileńskich i szkłowskich żydów, tembardziej, że tylu z nich już dziś się szczyci tytułami baronów."

Przed paru dniami przytaczaliśmy na tem miejscu rezultaty zaimprowizowanej przez jedną z osób prywatnych w Petersburgu a ogłoszoną następnie w kronice *Now. wr.* „ankiety aptekarskiej". Jak wiadomo, przesłano tam jedną receptę do 59-ciu aptek i otrzymano 27 różnych cen w granicach 30—176 kop., a zarazem skonstatowano 8 rodzajów „tłumaczenia" tej samej recepty. Otóż obecnie, jak donosi *Now. wr.*, owe 59 recept (raczej kopij z cenami) złożono w ministerjum spraw wewnętrznych.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Książę Mikołaj Nassauski przyjął we czwartek zaproszenie jenerała Schweinitza na obiad w poselstwie niemieckiem, a wczoraj książę odwiedził przedstawicieli mocarstw zagranicznych i innych dostojników. (*Aj. półn.*)

Petersburg 20-go grudnia. (*Tel. p. K. W.*)— Przybyłe wczoraj nadzwyczajne poselstwo holenderskie składa się: z jenerał-adjutanta zmarłego króla, Verspycka i barona Grovestius. (*Aj. półn.*)

Petersburg 20-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Berlina, a właściwie z Paryża mają tu przybyć na poświęcenie instytutu księcia Oldenburskiego dla medycyny doświadczalnej znani bakterjologowie: dr. Pfuhl i Chambertin. (*Aj. półn.*)

„GROSS-WIEN."

Wiedeń 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ustawy o połączeniu Wiednia z gminami przedmiejskiemi, po przebyciu wszystkich stadjów ustawodawczych, uzyskały ostateczną sankcję cesarską. Wielka radość mieszkańców. Przygotowują wspaniałe festyny.

REFORMA SZKOLNA.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki wyrażają się o uchwałach ankiety szkolnej w sposób świadczący, że opinje są bardzo podzielone. Humaniści ubolewają nad uszczupleniem piśmiennych ćwiczeń z łaciny i greki, podczas gdy realistom nie podoba się obalenie gimnazjów realnych. Zauważono również, że nad szumnie zapowiadanem ulżeniem ciężaru naukowego młodzieży zamało pomyślano. Natomiast powszechnie pochwalają położenie silniejszego akcentu na pierwiastek narodowy i historję współczesną w szkole i pod tym względem piękne słowa cesarza: „Dotąd prowadziła droga z Termopylów przez Cannae do Rossbach i Vionville, ja prowadzę młodzież z Sedanu i Gravelotte przez Rossbach do Mantinei i Termopylów", znalazły entuzjastyczne uznanie zarówno w prasie, jak w całym wolnomyślniejszym odłamie społeczeństwa. Energiczne oświadczenie cesarza, że jak w sprawie reformy socjalnej, tak i w sprawie wychowania wyższego zdecydowany jest „otworzyć nową epokę", uważa część prasy za najwyższy wyraz samowiedzy cesarskiej, z którą oby dalszy rozwój reform nie stanął w sprzeczności.

ROZWIĄZANIE SEJMU.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z oświadczeń, złożonych przez ministra Herrfurtha w komisji sejmu pruskiego dla projektu reformy gminnej, wnoszą o blizkiem rozwiązaniu sejmu. (Minister oświadczył, że poprawki, poczynione w projekcie ustawy przez większość katolicko-zachowawczą, wywracają na wspak ducha projektu, że rząd na taką ustawę nie zezwoli i jest mu to rzeczą obojętną, czy przyprowadzi reformę do skutku w tej czy innej izbie; *przyp. red.*)

KOCHINA.

Wiedeń 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj w tutejszem kasynie wojskowem naczelny lekarz armji (*General-Stabsarzt*) Podratzki wygłosił niezmiernie optymistyczny odczyt o limfie Kocha.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Wkrótce ukaże się rozporządzenie władzy orzekające, że tylko zakłady lekarskie, przedstawiające odpowiednią rękojmię, będą otrzymywały limfę Kocha, prywatni zaś lekarze nie.

Paryż 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Doktor Petit wykrył skład kochiny i produkuje ją, przedstawiwszy radzie lekarskiej.

PRZEWÓZ TRZODY.

Bydgoszcz 20-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Wwóz świń z Rosji do Prus przez Aleksandrów-Otłoczyn dozwolony jedynie do rzeźni w Toruniu, przewóz może się odbywać we wtorki i piątki, z wyjątkiem dni świątecznych Bożego Narodzenia i Nowego roku. Transporty zaopatrzone być winny w świadectwa pochodzenia i zdrowotności. Rewizja weterynaryjna dopełnia się w Otłoczynie. Przewóz świń do Prus przez Sosnowiec może się uskuteczniać jedynie we czwartki do rzeźni w Mysłowicach lub Bytomia. Świadectwa zdrowia i pochodzenia wymagane. Rewizja weterynaryjna w Szopienicach lub Katowicach.

BUDŻET WŁOSKI.

Rzym 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Wars.*)— Z przedstawionego izbie deputowanych preliminarza budżetowego na r. 1890/1-szy okazuje się, że w budżecie wojny zaoszczędzono 25 milj. lirów, w innych ministerjach 4½ milj., w ministerjum robót publicznych nie poczyniono prawie żadnych zaoszczędzeń. (A więc Giolitti miał słuszny powód do ustąpienia; *przyp. red.*)

Rzym 20-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przedstawiony izbie deputowanych poprawny budżet na r. 1890/91-szy oblicza niedobór na 25,346,000 lirów (początkowo preliminowano go tylko na 11 miljonów; *przyp. red.*) Część tego niedoboru pokryta będzie za pomocą renty z rozwiązanej kasy emerytalnej państwa. Preliminarz na r. 1891/2-gi zamyka się nadwyżką 606,000 lirów w dochodach. Zarazem jednakże domaga się rząd od izby nowego kredytu na armję i marynarkę; jeżeli izba uchwali go, niedobór ów wzrośnie do 10-iu miljonów. (A gdzież obietnica Crispiego, że skutkiem wykończenia reorganizacji armji, nadal żaden kredyt wojskowy żądany nie będzie? *przyp. red.*) *Exposé* ministra skarbu uważa sytuację finansową za pomyślną i obiecującą na przyszłość. Budżet bowiem wykazywał w roku 1888/9-ym niedobór faktyczny 234 miljonów, spadł on w r. 1889/90-ym na 74 miljony, preliminowany jest na rok 1890/1-szy na 25 miljonów, a w roku 1891/2-im wyniesie wszystkiego 10,043,000 miljony, już po doliczeniu żądanego kredytu na armję i marynarkę.

NOWA KOMPANJA.

Londyn 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Nadzwyczajne wydanie *Pall Mall Gazette* donosi, iż rząd portugalski oświadczył gotowość do udzielenia kompanji z kapitałem zakładowym miljona funtów sterlingów koncesji na administrowanie prowincjami afrykańskiemi Manika i Gofala ze stolicą w Kwilimare. Koncesja dana będzie na lat 99.

SPRAWA PARNELLA.

Londyn 20-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Parnell wyjeżdża już z zawiązanemi oczyma.

BIL MAC KINLEYA.

Waszyngton 20-go grudnia. (*T. pr. K. W.*)— Sherman przedstawił w senacie imieniem komisji spraw zewnętrznych bil regulujący zawieranie traktatów handlowych z państwami zagranicznemi na podstawie nowej taryfy.

Paryż 20-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Izba deputowanych przeszła do porządku dziennego nad interpelacją Despréza, żądającą przywrócenia sióstr miłosierdzia w szpitalach paryzkich, 351 głosami przeciw 176.

Paryż 20-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Sąd uznał Gabrjelę Pompard za poczytalną.

Rzym 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Izba uchwaliła wotum zaufania dla Crispiego, potępiając surowo irredentę.

Konstantynopol 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Na ostatnie żądania patrjarchy ekumenicznego, aby W. Porta uznała patrjarchat za niezawisły trybunał, którego uchwały w sprawach testamentarnych nie mogłyby uledz obaleniu, odpowiedziała W. Porta wręcz odmownie.

Sofja 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Budżet przyszłoroczny, po podwyższeniu podatku od tytuniu i napojów gorących, wykazuje prawie równowagę.

Berlin 20-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce 233 20 (wczoraj 232.20)
Ruble na dostawę 233 25 (wczoraj 232.25)

Zakup Towarzystwa.

W dniu dzisiejszym dokonano w Towarzystwie sztuk pięknych ostatniego zakupu dzieł sztuki.

Nabyto dla rozlosowania w końcu b. m. między właścicieli akcyj Towarzystwa następujące obrazy i rzeźby:

Tracewski—Na targ.
Trębacz—Komunikantka.
Dulębianka—Główka.
—Pod drwalnią.
Perle—Wiosna.
Perle—Jesień.
Wywiórski—Handlarz z Tyflisu.
Biske—Zachód.
Malecki—Przedmieście.
Rosen—Krajobraz.
Szewczyk—Konie z tabunu.
Owidzki—Krajobraz.
Drozdowski—Obrazek jakich wiele.
Słupski—Głowa starca.
Mańnowski—Z pod Bochotnicy.
Szpondrowski—U kolegi.
Wiśniewski—W ogrodzie.
Guzicz—Główka.
Świeszewski—Cztery pejzaże.
Farnetti—Ulica w Neapolu.
Stachiewicz—Dziad i baba.
Wastkowski—Rynek w Grodzisku.
Jasiński—Wiosna.
Wastkowski—Z dzielnicy staromiejskiej.
Kochanowski—Wieczór jesienny.
Łukomski—Martwa natura.
Klopfer—Brzegi Wisły.
Cygal—Krajobraz z Wenecji.
Kostrzewski—W zbożu.
Cygal—Głowa chłopca.
Wolski—Szczęśliwe chwile.
Klopfer—Krajobraz.
Perdzyński—Głowa.
Budzyński—Niepewna pogoda.
Paukiewicz—Tragarz.
Ciehocki—Hop, hop.
Jasiński—Zakrystjan.
Maszyński—Leśne pastwisko.
Kotarbiński—Poranek.
Łaszczyński—Sorcato.
Dyleżyński—Profil.
Fałata—Helgoland.
Alchimowicz—Z nad Bałtyku.
Kanigowska—Główka.
Królikowski—Samotnik.
Andrychiewicz—W pracowni.
Brzozowski—W zaroślach.
Wolczewski—Krajobraz.
Łaszczko—Główka z terrakoty.
Lewandowski—Medaljon Mickiewicza.
Pyrowicz—Dama.
Do zbiorów Towarzystwa — medaljon z profilem Kryńskiego w bronzie.

Z ostatniej chwili.

Ogólne zgromadzenie radzców dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego mianowało: Starszym referentem dyrekcji głównej p. Jana Choromańskiego, który dopiero w dniu wczorajszym otrzymał od komitetu Towarzystwa dymisję z urzędu radzcy dyrekcji głównej z oddziału płockiego.

Kasjerem płatnikiem p. Kiedrzyńskiego, dotychczasowego kasjera dyrekcji szczegółowej w Kaliszu.

Nadto udzielono dymisję p. Gepnerowi, kasjerowi poborcy dyrekcji głównej.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go grudnia.

Berlin w dalszym ciągu zaznacza tendencję bardzo słabą i ceni rubla dziś cokolwiek gorzej nawet, bo tylko 232 równowarte naszemu kursowi 43.10. Z tem wszystkiem obce waluty były dziś u nas tańsze, niż wczoraj, dlatego, że w ostatnim dniu tygodnia, jak zwykle, zebranie bywa mniej liczne i pokup bardziej ograniczony. Z tego powodu początkowy kurs 43.27½ ani chwili utrzymać się nie mógł i szybko obniżał się do 43.15, wytwarzając różnicę 25 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu. W dostawach robiono dziś niezmiernie mało. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego na styczeń po 43.25 i 22½.

W obcych walutach ruch ograniczony. **Krótkim Berlinem** obracano po 43.27½, 43.22½, 43.20, 43.17½ i 43.15, przeważnie jednak po kursach ostatnich, żądając 43.50. **Londyn** krótki po 8.74 w zaofiarowaniu, bez obrotu. **Paryż** krótki chciano zbyć po 35.05, a nabywano po 34.90, 34.85 i 34.80. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 76.55, na żądanie 76.90.

W papierach obroty średnie przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 93.90 stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w dużych sztukach 93.50, oraz 92.80 za kilka tysięcy w małych. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 103.65 I em., 104.50 II-ej em. i po 107 III-ej em., bez obrotów. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 214.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 91.60, wzięto zaś kilka tysięcy rubli po 91.10, 91.15 i 91.20.

Listy zastawne ziemskie starano się **umieścić** po 98.60 I ser. i po 97.35 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej po 98.30 i 88.35, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 97 i 97.10. **Listy zastawne m. Warszawy**, bez ruchu, ofiarowano po 100, 98.50, 96.75 96.20 i 95.90, stosownie do serji; zabrano kilka tysięcy IV s. po 95.90, oraz kilka tysięcy ostatniej po 95.65. Za 6% listy zastawne m. Kalisza chciano płacić 101.65, bez oddawców.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.52⁶ do 8.55⁷, garniec od 2.77½ do 2.78½. Dowozy mniejsze. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.67½.

Petersburg 19 go grudnia. *(Tel. Ajenc. północnej.)* — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 87.05, 86.60, 87.—. Przekazy na Berlin (kurs za 3 m.) 42.70, 42.60, 42.67½. Przekazy na Paryż (kurs za 3, m.) 34.57½, 34.50, 34.55. Półimperjały nowe po 7.05 w posz. 7.07 w zaof. Kupony celne po 1.40¾ w posz. 1.41¼ w zaof. Srebro po 1.07 w posz. 1.10 w zaof. Dyskonto giełdowe 4½%—6%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji 103.25 płacono II emisji 102.75 płacono. III-ej emisji 102.62½ w poszuk. IV-ej emisji 103.— płacono, V-ej emisji 102.62½ w poszuk. a bilety VI-tej emisji 102 62½ w poszuk. 6% Renta złota z roku 1883-go 146 75 płacono, 5% renta złota z 1884-go roku 145.— płacono. 4% renta złota z 1889 r. —.— nienot. Nowa pożyczka II-ej serji z roku 1890-go —.— nienot. Nowa pożyczka z r. 1890 III serji —.— nienotow. Pożyczka wschodnia: I em. 103.50 w posz., II-ej em. 104.75 płac. III em. 106.37½ płacono. Pożyczka premjowa z r. 1864. 239.— płacono. Premjówki z 1866-go roku 217.— w posz. Listy premjowe świadectwa szlacheckie tymczasowe 212.— płacono a za pełnoopłacone sztuki 214.50 w posz., 5% renta kolejowa 103.50 w posz.; 5½% renta 105.50 płacono. Nowa pożyczka wewnętrzna 91.25 płacono, 4½ listy zast. Tow. wzajemnego kredytu ziemsk. 139.75 płacono, 4½% nowa pożyczka wewnętrzna 97.62½ płacono. 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 97.25 płacono. Tendencja giełdy mocna.

Petersburg 19-go grudnia. *(Tel Ajenc. północnej.)* — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho rs. —.— płacono, rs. —.— płacono. Żyto cicho, w towarze gotowym 9 pud. 120 zolot. rs. 6.95 w poszukiw., wagi 9 pudów 117 zołotników rs. —.— nienotow. Owies cicho, w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 3.80 do rs. 4 płac. Mąka cicho, żytnia z okolic Moskwy rs. 7.20 do rs. 7.40 w posz. Cukier rafinowany Këniga I gatunku rs. 6.—, II gatun. rs. 5.90, mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.75 do 4.80. mączka mielona rs. 4.80. **Łój za berkowiec 10 pud.** rs. 43.— w za[illegible]

Sprawozdania z targów.

Gdańsk 18-go grudnia. — Pszenica krajowa spokojnie bez zmiany. Towar tranzytowy w słabem usposobieniu, szczególniej czerwone gatunki pszenicy były zaniedbane. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 120 f. 134 m., 123/4 funt. i 124/5 f. 139 m., 126 f. 141 m., 125 f. 142 mar., 127/8 f. 144 m., pstrą 126 f. 145 m., 129 f. 149 m.. jasno-pstrą obsadzoną 125 f. 143 m., dobrze dobrze 127/8 f. 149 mar., jasno-pstrą lekko obciągniętą 129/30 f. 151 m., jasno-pstrą 126/7 f. 151 m., wysoko-pstrą 127/8 f. 152 m.; za russką tranzyto 119 f. 135 m., jasno-pstrą chorą 110 f. 125 mar., 117 f. 132 mar., jasno- pstrą 125 f. 144 m., szklistą 128 i 129 f. 148 m., czerwoną 123 f. 136 mar., 124/5, 125 i 126 f. 139 m., 125/6 f. 141 m., 127/8 f. mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 147 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 149 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 145 mar. Żyto krajowe bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 119 f. 117 mar., za ruskie tranzyto 118 f 115 m., 121 f. 113 mar. Wszystko za 120 funt. tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 118 mar. płacono. Cena regulacyjna dolnopolskiego 117 mar., tranzytowego 116 m. Jęczmień targowano russki tranzyto 96 f. 94 mar., 95 mar. na paszę 93 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto średni 104 mar., Wiktorja 145 russki tranzyto Wiktorja 130 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 96 m. za tonnę targowano. Koński bon krajowy 128 m. za tonnę płacono. Rzepik russki tranzyto letni obsadzony 150 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.35 m., 4.40 m., polskie bardzo grube 4.52 m., średnie 4.27½ m., 4.30 mar., miałkie 4 mar. za 50 kil. płacono. tnie na wywóz morzem grube 4.42½ mar. za 50 kil. płacono. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 63½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 63½ m. w poszuk., na grudzień-maj 63½ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 44 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 44 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj z krótką dostawą 44 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 44 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 233 mar. za 100 rs.

Cukier. *Petersburg* d. 13-go grudnia. — Rynek cukrowy tutejszy wciąż jest nader ospałym, przy zupełnym zastoju w interesach. Mączka cukrowa krystaliczna wyrobu russkiego trzymaną była po rs. 4.80 do rs. 4.75, bez nabywców; mączki polskie ofiarowano po rs. 4.70 za pud. Mączki cukrowej mielonej oddano nie wiele w sprzedaży cząstkowej po rs. 4.70. Na wagony możnaby dostać po rs. 4.65. Rafinada Koeniga utrzymała na grudzień ceny bez zmiany. Marki polskie po rs. 5.35 do rs. 5.30 w zaofiarowaniu.

Nafta. Naftę na początku tygodnia sprzedawano w Warszawie już po rs. 1 kop. 4 franco rezerwoar, która to cena we czwartek podwyższoną została na rs. 1.07, przy tendencji w ogóle słabej. W Carycynie odczuwać się daje podobno brak wagonów-cystern do wysyłki, co chwilowo powoduje nieznaczną podwyżkę ceny.

Len. Ryga 15-go grudnia.—Dowozy lnu na rynek tutejszy i na targi okoliczne są bardzo ograniczone z powodu nieustalonej dotąd sanny, sprzedaż bowiem jest łatwą po cenach niezmienionych, a mianowicie po rs. 23 za berkowiec.

Łódź 18-go grudnia.—Na stacji towarowej płacą tu za korzec pszenicy po rs. 5.80 do 5.85, za owies rs. 2.40. Na Nowym rynku a korzec pszenicy od rs. 5.70 do 5.85, żyta od rs. 4.30 do 4 kop. 50, jęczmień od rs. 3.75 do 4.

Toruń dnia 16-go grudnia.—Pszenica bez zmiany, 128 funt. pstra 185 mar., 128 f. jasna 185 mar., 130 funt. jasna 187 do 188 mar. Żyto bez zmiany, 122 funt. 165 mar., 124/5 funt. 167 mar. Jęczmień browarny 146 do 156 mar., na paszę 119 do 124 mar., groch na paszę 120 mar. do 122 mar. Owies 133 mar. do 138 mar. Wszystko za 1,000 kilogramów franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 5.10 do 5.25 mar. Makuchy lniane 5.60 do 5.65 mar. Otręby pszenne miałkie 4.10 mar. do 4.15 mar., jasne średnie 4.25 mar., 4.30 m., grube 4.30 m., 4.45 mar. Otręby żytnie 4.40 mar. do 4.45 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

Libawa d. 15-go grudnia. — Żyto słabiej, (z gwarancja 120 funt. hol.) 78 kop., owies biały bez zmiany, gat. lepsze niżej, litewski suchy 62—63 kop., wyborowy od 62 kop., wyborowy biały 65—66 kop., w wysokich gatunkach 66—71 kop., owies szarpany (bez ości) 71—72 kop., dobry pstry 72—72½. Owies czarny w towarze gotowym słabo, w wysokich gatunkach 63—64 kop., zwyczajny 62—63 kop., owies czarno-pstry 60 do 61 kop. Jęczmień słabo, wyborowy kurlancki 65—66 kop., litewski wyborowy 63—64 k., na paszę suchy 61—62, russki 63 do 65 kop. Pszenica bez nabywców, hreczka słabo, z gwarancją wagi 100 funt. 74—75 kop., lżejsza 73 kop.; groch suchy słabo, na paszę od 66 kop., suchy russki 67—68 kop., bób 72½ kop., wyka litewska 60 do 62 kop., fasola biała 95 do 100 kop., siemię lniane mocniej, 101½ do 117 kop., makuchy lniane 63 do 66 kop., makuchy konopne 45—49 kop., otręby pszenne mocno grube 58—60 kop., średnie 52—53 kop., litewskie 53—54 kop., otręby żytnie 53—54 kop., siemię konopne do 115 kop., lnica 85—92 kop. nominalnie za pud. Dowóz w dniu 12 i 13-ym grudnia wynosił 230 wag. żyta, 9 wag. jęczmienia, 295 owsa i 282 wagonów różnych innych towarów.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	6 grudnia 1890 kwarterów	29 listopada 1890 kwarterów	22 listopada 1890 kwarterów	15 listopada 1890 kwarterów
Pszenicy	184,888	262,565	255,146	408,823
Żyta	98,550	155,400	106,200	159,810
Jęczmienia	71,037	143,568	79,047	174,249
Owsa	141,735	124,300	162,570	130,000
Kukurydzy	35,820	13,000	35,700	10,810
a w tygodniach odnośnych r. 1889:				
Pszenicy	125,000	216,671	287,805	297,041
Żyta	120,000	172,322	207,000	92,380
Jęczmienia	170,000	97,254	170,100	139,860
Owsa	14,500	145,200	278,000	101,450
Kukurydzy	23,500	22,830	38,940	21,892

NADESŁANE.

Przedświąteczny ruch handlowy.

W cukierniach tutejszych zapanował ruch ogromny!

Laboratorja tych zakładów sposobią się już do wypiekania ciast rozmaitych, szczególniej **zaś tradycyjnych „strucli"** na bliskie już święta.

I na tem polu konkurenci prześcigają się wzajem w reklamowaniu swych wyrobów, by im zapewnić rozkup pożądany.

Sam tylko król cukierników warszawskich, ***Lourse***, milczy i nie ujawnia dotąd czynności zbyt pospiesznej.

I nie dziw! bo ta poważna, trzy ćwierci wieku już licząca firma, wie o tem dobrze, że cała wytworniejsza publiczność warszawska, tak samo w tym, jak w każdym roku, chciwie rozchwyta wszystkie przysposobione przez nią na święta przysmaki.

Reputacja wszędzie a więc i w handlu, ułatwia wszystko—tylko ją samą zdobyć bardzo trudno...

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

Tamka №35.—Posiedzenie dnia 11 grudnia 1890 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
36	Żelazna	Borski Ludwik	Chory wraz z żoną. dzieci 6.
32	Żelazna	Rożański Fel.	Żona chora, dzieci dr. 6.
31	Wronia	Szymonowicz B	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 5.
5	Młynarska	Kapińska Apol	Mąż i żona chorzy, dzieci dr 3-je. matka stara.
37	Wilcza	Wilewski Win.	Żona chora, dzieci dr. 3.
18	Mostowa	Białosiewicz El	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
22	Brzozowa	Wróblewska J.	Mąż chory, dzieci dr. 5.
21	Piaskowa	Jankowska N.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
9	Burkowsk	Sosnowska Mar	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
49	Gęsia	Krsiak Adam	Chore ma oczy, żona chora d.3
108	Czerniako	Wasilkiewicz T	Chory wraz z żoną. dz. dr. 6.
86	NowPraga	Radoliński Józ	Żona chora, dzieci dr. 5-ro.
24	NowPraga	Bednarek Ant.	Żono ciężko chora, dz. dr. 4.
78	NowPraga	Tarka Marcin	Żona ciężko chora, dzieci dr. 3, matka niewidoma.
18	Radna	Płochocka Roz.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.

Dr ***E. Orłowski*** powrócił z Berlina. Ulica Długa 8a. 4416

PATENTA WYJEDNYWA KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżenier, były Asystent Politechniki berlińskiej

BERLIN Potsdamerstr. 108. — 3818

— ***Dr Władysław Bruner*** powrócił, przyjmuje od 4-ej do 6-ej. Zielna 27. 1638r

---

— ***Nowość!*** Zegarki męzkie czarne i metalowe ***w Japońskich oryginalnych,*** z wypukłą rzeźbą, pięknych i bogatych kopertach, ***nadeszły pierwsze transporty*** do składu zegarków i magazynu wyrobów jubilerskich ***M. J. AUGUSTYNOWICZA,*** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 1645r

---

„ZŁOTY UL“

udziela w grudniu na pierniki paczkowe

15°/₀ rabatu.

1) Nowy-Świat nr 7 (przy fabryce),
2) Pałac handlowy Towarzystwa akcyjnego „K. Scheibler“ Trębacka nr 4—i
3) Niecała nr 1 (dom Hr. L. Krasińskiego). 4348

!!! ZAWIADOMIENIE !!! 4356

Do składu zegarów i zegarków ***M. Pozzi*** nadszedł oczekiwany ***wielki transport szkatułek samogrających,*** począwszy od rs. 6, ***31 Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).***

— ***W niedzielę, d. 21-go b. m., Księgarnia G. Sennewalda,*** Miodowa nr. 6, zaopatrzona we wszelkie nowości gwiazdkowe, ***otwartą będzie od godziny 1-ej po południu.*** (1670r)

Prenumerata Pism

krajowych i zagranicznych w Księgarni ***G. Sennewalda,*** Miodowa nr. 6. Nowe katalogi bezpłatnie. (1671r)

M. MANKIELEWICZ

Warszawa ***Gmach Teatru*** *pod filarami.* 1643r

— Przez cały grudzień kupujący Pierniki lub Czekoladę, otrzymują ***15°/₀*** rabatu towarem.

Jan Wróblewski 1615r

Warszawa, ***Kapitulna 8, Telefonu 406.***

Dr. Z. Nieszkowski

wyjechał zagranicę. 1667r

We wszystkie ***NIEDZIELE*** przedświąteczne od godz. 2-ej do 7-ej będzie otwarty zakład zegarmistrza ***F. Woronieckiego,*** Czysta nr. 2. 4455

„CORICIDE“.

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się takowych), poleca skład materjałów aptecznych ***Trzcińskiego, Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła po-karmelickiego.

Cena pudełka 35 kop. 1456

NADESŁANE.

Produkcja cukiernicza u nas!

(Odpowiedź).

Artykułem swoim w nrze 347-ym nie mieliśmy zamiaru szkodzić firmie p. Anczewskiej, a chwaląc kilkunastoletniego jej pracownika, p. Jana Fruzińskiego, sądu swego nie cofniemy.

Pan Jan Fruziński (pamiętamy to najlepiej) był nietylko pracownikiem, ale i praktykantem w zakładzie p. A., pracował także w czterech innych pierwszorzędnych firmach cukierniczych, gdzie aż nadto doskonale wykształcił się w fabrykacji cukierniczej. Zresztą — dobroć wyrobów, wytworny ich smak i gust, a tem samem zdolność pracownika, ocenia nie właśc. zakładu, która sama cukrów nie wyrabia, ale publiczność — konsumenci. P. A. wystąpiła z artykułem, powodowana chyba niesłuszną obawą konkurencji, tej jednak p. Jan Fruziński nie miał zamiaru z nią prowadzić.

(1668r) ***Adam C. K.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— O. P. — Odbierz poste-restante pod lit. X. Z. Ł. 4462

— Tadziu G. wróć do domu, ojciec cię prosi. (4999) Władysław.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów prowincjonalnych prospekt ***„Słowa“*** na rok 1891.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych cennik ***St.-Petersburskiego Magazynu.***



W. BIEŃKOWSKIEGO

Dawniej Sukcesorów ***Gerlach,***
przy placu Nowego-Miasta obok kościoła PP. Sakramentek.

Poleca wszelkie wyroby stalowe, oraz największy wybór noży stołowych około stu odmian, po cenach nader przystępnych, stosownie do gatunku i wykończenia, o czem na miejscu przekonać się można.

Skład główny: Senatorska róg Miodowej nr 496. Filja: Marszałkowska róg Próżnej nr 149. 4457

KSIĘGARNIA KRAJOWA
KONRADA PRÓSZYŃSKIEGO

w WARSZAWIE, na Krak.-Przedmieściu 46.

Wielki wybór książek stosownych **NA PODARKI** dla dzieci i dla starszych, od najtańszych do najkosztowniejszych. Obrazy i ryciny. — Papier listowy. — Dzieła ze wszystkich działów literatury.—Prenumerata na wszelkie pisma i gazety.

Wydawnictwa Promyka.—KALENDARZ GOŚC 15 k.

Książki na Gwiazdkę

w rozmaitych językach, w wielkim wyborze,
w Księgarni i Składzie Nut 2010r

G. SENNEWALDA,

Miodowa 6.

„Wszelkie nowości nut i książek przez inne firmy ogłaszane, natychmiast po wyjściu do nabycia.“

KSIĘGARNIA,
Skład Materjałów Piśmiennych
A. Karwowskiej i Fr. Zabłockiego,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ul. Hr. Berga

Przygotowała obfity wybór najświeższych książek dziecinnych, naukowych, historycznych.

Książki do nabożeństwa w oprawach skromnych i kosztownych.

Wielki wybór Papieru listowego, w wyborowych i najmodniejszych gatunkach, w ozdobnych pudełkach od 60 kop. do 6 rs., ozdobne koperty z papierem od 15 kop. do 80 kop.

Obfity asortyment materjałów szkolnych i ozdobnych.

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie Pisma krajowe i zagraniczne, miejscowe i na prowincji. 2124r

---

Na Karnawał 1891 r.
„Kontredanse Weneckie“

przez **Gustawa Türke**, cena egz. kop. 40.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny u M. Orgelbranda. 1723

TRZY PLACE

z budynkami obok siebie, przy rogu Złotej i Sosnowej, stanowiące wielki kwadrat; №№ 40 i 42 od Złotej, a 10 i 12 od Sosnowej, do sprzedania razem lub pojedynczo, na dogodnych warunkach.—Wiadomość przy ulicy Złotej № 32, u rządcy domu. 1671

Główny skład
Trumien Metalowych

Wieńce, Gerlandy oraz **Kwiatki** pojedyńcze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Świat № 70. 1505r

---

NA GWIAZDKĘ!
PRACOWNIA
FELICJI MUSZKAT,
Orla Nr 12. 2095R

poleca: ***Jersey'e*** od rs. 2, ***Ubrania*** dziecinne w najświeższych fasonach oraz ***Wyroby*** pończosznicze, ***Halki, Kamasze*** i ***Cache-Corsets. Pończochy*** wełniane po rs. ***1***, ***Skarpetki*** po ***60*** k. za parę.

Do wynajęcia zaraz lokal z piekarnią o 2 piecach, gdzie egzystowała Piekarnia Wiedeńska od lat 30. Wiadomość: Krochmalna № 43. 1686

A. W. Wilczewski,
Nowy-Świat 57, 1989R

poleca wielki wybór **Haftów Francuzkich i Szwajcarskich.**
Ceny najniższe, ściśle stałe.

DZIŚ

sklep otwarty

Skład naczyń kuchennych 2049
ADAMA KEMPIŃSKIEGO.

NA GWIAZDKĘ

ozdobne a tanie książki dla młodzieży

poleca księgarnia F. HÖSICKA w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Ozdobne Abecadlniki, z ryc. kolorowemi.

Od A do Z. Abecadlnik rs. 2. **Abecadło ruchome** w pudełku rs. 1. **Arka Noego** Abecadlnik z hist. Nat. rs. 1.50, na tekturze rs. 1.80. **Ach co za prześliczne Abecadło** rs. 1, z tekstem rs. 1.50. **Wielki elementarz** polski kop. 60.

Dla małych dzieci, z ryc. kolorow.

Przyjaciele dziatek kop. 60. **Dziateczki się bawią** kop. 60. **Na wakacjach u babuni** kop. 60. **Przyjemności wiejskie** kop. 60. **Przechadzka po zwierzyńcu** rs. 1. **Nasze zwierzęta domowe** rs. 1. **Fidel wierny piesek** kop. 60. **Kotki i dzieci** kop. 60. **Rok dziecięcy** Gawalewicza rs. 2. **Powiastki babuni** kop. 60. **Pytania i Odpowiedzi.** Nauka poglądowa rs. 1. **Ziarnka mądrości Ezopa** kop. 50. **Don Kiszota** z Manszy przygody kop. 50. **Zabawki Kazia** kop. 50. **Lalka Maniusi** kop. 50. **Pudelek pani Grzypskiej** kop. 60. **Bajarz Polski** wybór bajek rs. 2. **Baśnie i podania** ludu Polskiego rs. 1.50. **Cuda nad Cudami.** Czarodz. teatrzyk 5 zeszytów po rs. 1 lub wszystkie razem w jednym tomie rs. 3. **Pan Twardowski** rs. 1.20. **Bieda z nędzą** rs. 1.20.

Dla dzieci od lat 6-iu do 9-iu, w oprawach ozdobnych i tańszych.

165 Powiastek dla dzieci rs. 1.50. **Gry i Zabawy** dla młodzieży rs. 1.20. **Książeczka babuni** rs. 1.20. **Powiastki i nauczki** dla Stasia i Jadwisi rs. 1.50. **Powiastki prawdziwe** rs. 1.50. **Powieści z pisma Ś-go** kop. 75. **Mały i wielki świat dziecięcy** rs. 1.20. **Z domu i ze szkoły** rs. 1.20. **Rozrywki** na dni świąteczne rs. 1.20. **Ernest Elton** leniwy chłopiec rs. 1. **Co Kasia robiła** rs. 1. **Wiązanie dla moich wnuków** rs. 1.35. **Bajki** Mikorskiego kop. 75. **Przechadzki Ojca z dziećmi** rs. 2. **Tuzin komedyj** dla dzieci, Świderskiego rs. 1.50. **Powieści dla Helenki** rs. 1.50.

Dla dorastającej młodzieży, w ozdobn. oprawach i tańszych.

Bohater Tebański Zaleskiej rs. 2. **Historja powszechna** w obrazach 3 tomy rs. 7.20. **Z krainy czarów** Zaleskiej rs. 2.40. **Na pobratymczej ziemi** Ter. Jadwigi rs. 2. **Powieści z dziejów** naszych, Krakowowej rs. 1.50. **Życiorysy znakomitych krajowców** 2 tomy w jednym rs. 3, każdy tom osobno rs. 1.80. **Praca bogactwem** rs. 1.50. **Życie Mik. Kopernika** rs. 1.50. **Prawda i błąd** rs. 1.50. **Bibljoteczka dziadunia** p. Wojcickiego rs. 1.80. **Dobre dzieci**, zacni ludzie rs. 1.20. **Pokój dziadunia** opow. z dziej. przeszł. Wojcickiego rs. 1.80. **Złota książka.** Życiorysy znak. ludzi rs. 1.50. **Mali mężczyźni** rs. 1. **Z różnych sfer** rs. 2.

Bibljoteczka podróży, w ozdobnych opr. i tańszych.

Ziemia ognista p. Zaleską rs. 1.80. **Polowanie na wieloryby** rs. 1.80. **Robinson Meksykański** rs. 2. **Ziemia i jej mieszkańcy**, opisy malown. 3 tomy 4.80. **Przygody** 3-ch Rossjan i 3-ch Anglików Verna rs. 1.80. **Podróż mimowolna** rs. 2. **Zima pośród lodów** Verna rs. 1.80. **Europa w obrazach** rs. 1.80.

Dla panienek, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Reginka i prawdziwe bogactwo rs. 2. **Kopciuszek** Teresy-Jadwigi rs. 1.50. **Blichtr i złoto** rs. 2. **Kampanella** przez P. Kraków rs. 2. **Branka Tatarska** kop. 50. **Znakomite niewiasty.** Życiorysy rs. 2. **Dobre Żony** rs. 2.

Dla dorosłych, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Marja Malczewskiego z ryc. Gersona rs. 2. **Lirnik Polski.** Wybór poezyj z illustr. Gersona rs. 4. **Lavatera, Zasady fizyjonomiki** i frenologji rs. 2.

Podarki muzyczne:

Noskowskiego, Szkółka na **fortep.** rs. 2. **Leberta i Starka**, **Szkoła na fortepian**, komplet rs. 5.50.—cz. 1 osobno rs. 4. **Noskowskiego**, szkółka na skrzypce rs. 2. **Górskiego**, szkoła na skrzypce cz. 1 rs. 2, cz. II, rs. 2.25, cz. III rs. 2.50 **Horbowskiego**, szkoła **śpiewu** cz. I rs. 3.60, cz. II rs. 1.50. 1997r

Ozdobne albumy tańców po rs. 1 za zeszyt z 12 tańców.

ALBUM NAJNOWSZYCH TAŃCÓW

wybranych na **KARNAWAŁ 1891 r.**

przez

L. LEWANDOWSKIEGO,

ROCZNIK V.

E. Waldteufel.	„TOWARZYSTWO PARYZKIE" (Tout Paris) walc	30 k.
A. Manzoti.	„EXCELSIOR" kadryl	40 k.
A. Sonnenfeld.	„DZIEWECZKA" polka	20 k.
F. Fahrbach.	„SREBRNE DZWONKI" polka	20 k.
L. Lewandowski.	„LOLOTA" polka mazurka	20 k.
	„CIARACHY" mazur	20 k.
	„WODZIREJ" mazur	20 k.
C. M. Ziehrer.	„SENSACYJNY" galop	20 k.

Cena całkowitego „ALBUMU" 1 rs. 25 kop.

Do nabycia w Księgarniach oraz w **Redakcji «ECHA MUZYCZNEGO» (RAJCHMAN i FRENDLER) Senatorska № 26.** 2081R

We wszystkich księgarniach nabywać można najświeższą pracę

ERAZMA MAJEWSKIEGO

Doktór Muchołapski

z 58 rysunkami Juljana Maszyńskiego.

Cena rs. **2,** karton. **2.25,** oprawne **2.60** i wyżej. 2115R

NA GWIAZDKĘ!

Wydawnictwa dla Dzieci i Młodzieży

Księgarni J. M. HIMMELBLAUA w Krakowie,

z kolorowanemi rycinami w ozdobnych oprawach

Na SKŁADZIE GŁÓWNYM w KSIĘGARNI

G. CENTNESZWERA W WARSZAWIE.

NAUKA CZYTANIA:

A B C poglądowe z 12 tablic. chromol. k. 40.

Elementarzyk domowy, łatwa metoda nauki pisania i czytania p. Poechego z 8 kolorowemi rycinami kop. 35.

BAJECZKI WIERSZEM i PROZĄ:

Jachowicz. Bajki i powiastki dla dzieci, z 24 drzeworytami Kossaka kop. 80.

Krasicki. Bajki z illustracjami Kruszewskiego i Tondosa rs. 1.

Obrazki zwierząt dom. z 6 chrom. in 4-to w opow. i wiersz. kop. 90.

— zwierząt polnych i leśnych z 6 chrom. in 4-to w opow. i wiersz. kop. 90.

Złoty wiek dziecięcy z akwarel. rs. 1.

POWIASTKI DLA MŁODSZYCH DZIECI:

Historyjki Mamuni. Zbiór najpiękniejszych powiastek z 8 rycin. kop. 50.

Hoffman. Różany ogródek. Powiastki z 4 chromolitogr. kart. rs. 1.

Menażerja z rycin. i opowiad. kop. 50.

Ogródek Zoologiczny. kop. 50.

Poeche. Róże i fijołki, powiastki i wierszyki z 8 rycinami kart. opr. kop. 40.

Schmid X. Kan. Światek dziecięcy, 120 powiastek z 8 chromolit. rs. 1.

— Skarb złoty, 100 powiastek z 8 rycinami kart. rs. 1.

OPRACOWANIA KLASYCZNYCH POWIEŚCI DLA DZIECI in 4-o.

Don Kiszota z Manszy zabawne przygody z 6 chromolitogr. rs. 1.

Defoe. Robinzon Kruzoe, czyli przygody rozbitka, 6 chromolitogr. kop. 90.

Guliwera. Podróż do Liliputów, z 6 wielkiemi kolorow. rycin. kop. 90.

— Podróż do Olbrzymów, z 6 wielkiemi rycinami kop. 90.

Poeche. Nowa Genowefa, z 6 kolorowemi rycinami rs. 1.

Tysiąc nocy i jedna w powiastkach z 6 kolorowemi rycin. kop. 90.

PODRÓŻE, PRZYGODY i OPOWIADANIA DLA MŁODZIEŻY, w oryg. opr.

Cooper. Poszukiwacz barci, przygody osadników w północno-zachodniej Ameryce, z 6 chromolit. rycinami. W bogatej złoconej oprawie rs. 1 kop. 60.

— Czerwony Korsarz z 5 kolor. rycinami opraw. rs. 1 kop. 60.

— Ostatni Mohikanin i pogromca zwierza z 6 rycinami chrom. opr. rs. 1 kop. 60.

Grajnert Józef. Obrazki historyczne (opow. z dziej. pol.), kolor. opraw. rs. 1.

Najnowsza podróż do bieguna półn. i pobyt w krainie lodowców 8 chrom. w bogatej złoconej oprawie rs. 1 kop. 60.

Petelenz. Walki Zulów i Boerów. Obrazki myśliwskie z Afryki południowej z 4 chromolitogr. rycinami. W bogatej oprawie rs. 1 kop. 60.

Pamiętniki młodej panienki z 3 rycinami. W oprawie złoconej rs. 1.

Stanleja wyprawy i przyg. w środkowej Afryce z 4 chr. W oryg. opraw. rs. 1 kop. 60.

Wspomnienia z podróży młodej panienki z 3 ryc. kolor. w pięknej oprawie rs. 1.

German. Mitologja dla młodzieży z ryc. karton. rs. 1 kop. 20, opraw. rs. 1 kop. 50.

TOŻ W WYD. TANICH W MNIEJSZYM FORMACIE:

Becher-Stowe. Chata wuja Tomasza z 3 ryc., ozdob. opraw. kop. 50.

Campe. Odkrycie Ameryki w 3 tomach z rycinami ozdob. opr.: Krzysztof. Kolumb z rycin. kolorow. kop. 50.

— Przygody Korteza zdob. Meksyku opr. kop. 50.

— Pizarro zdobywca Peru z ryc. kolor. opr. kop. 50.

Hoffman. Przygody Piotra na okręcie z rycinami kol. ozdob. opraw. kop. 50.

Odtrącone dziecię z ryc. kop. 50.

Powódź. kop. 50.

Schmid X. Kan. Jajka wielkanocne i Henryś z Eichenfelsu z 4 kol. ryc. opr. kop. 50.

— Jaskinia Beatusa z rycin. kolor. opraw. kop. 60.

— Koszyk kwiatów, zajmująca pow. dla dzieci z 4 kolor. ryc. opraw. kop. 50.

— Róża z Tanenburgu z 3 kolor. rycinami opraw. kop. 50.

— Wigilja Bożego Narodzenia z 3 kolor. rycinami opr. kop. 40.

Sozański. Przygody białych z Indjanami ozd. opraw. z kolor. ryc. kop. 40.

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA W ELEGANCKIEM WYD. KIESZONKOWYM FORMACIE:

Ks. Brzozowski. Westchnienia duszy pobożnej, w rozmaitych oprawach od rs. 1 kop. 20.

Morawski. Bóg miłością moją, w rozmaitych oprawach od rs. 1 kop. 20.

— Nabożeństwo Rzymsko-Katolickie w opraw. od kop. 55.

Wskazówki światowe, właściwie wskazówki uprzejmego zachowania się w towarzystwie stosownie do przyjętych zwyczajów: w rozmowie i w piśmie, w prywatnem poufałem kółku, w salonach w teatrze, na zabawie i przy stole w kościele nawet. Cena kop. 50.

Powszechny sekretarz krakowski. Istna skarbniczka wzoru korespondencji w najrozmaitszych stosunkach i potrzebach prywatnych i publicznych, zwykłych towarzyskich i handlowych, podając do tych ostatnich pożyteczny bardzo słowniczek obcych wyrazów bez których znajomości trudno podołać w interesach kupieckich. Cena rs. 1.

Powinszowania wierszem i prozą zastosowane do rozmaitych okoliczności tudzież wiersze do imienników do użytku dzieci i młodzieży. Cena 30 kop., w oprawie kop. 40. 1639

KSIĘGARNIE

Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Br. Rymowicz w Petersburgu

polecają nowe, nadzwyczaj tanie wydanie

POEZJI

Adama Mickiewicza,

w czterech tomach,

poprzedzone życiorysem, skreślonym przez dra Piotra Chmielowskiego i ozdobione portretem autora rysunku Horowitza.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

Cena 4-ch tomów **kop. 80,**

w ozdobnej oprawie w płótno angielskie **rs. 1 kop. 50.**

Za przesyłkę w obrębie Królestwa po kop. 20, w guberniach bliższych Cesarstwa kop. 40, a w dalszych kop. 60 od egzemplarza dołączać trzeba. 2137r

---

Nakładem GEBETHNERA i WOLFFA, wyszły i są do nabycia w celniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji:

Dzieci źle wychowane. Studjum psychologiczne, anegdotyczne, i praktyczne, Ferd. Nicolay, opracował Edward Lubowski rs. 1 kop. 50.

Jędza. Powieść Elizy Orzeszkowej rs. 1 kop. 20.

Karyerowicz (Ciche tragedye). Powieść Józefa Rogosza rs. 1.

Bogaci nędzarze. Powieść Maurycego Jokai'a, przekład A. Callierowej kop. 75. 2128r

MARSZAŁKOWSKA 148. PLAC ZIELONY 13.

Podarki na **Gwiazdkę**, wszelką Bieliznę, Hafty i Kołdry poleca Magazyn Józefowej D. Hertz.—Ceny nizkie. 1721



PIEKARNIA NOWA
Aleksandra Łapińskiego,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 68,
wprost Świętokrzyzkiej.

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa przygotuje różne pieczywa i ciasta cukiernicze, jak **Pierniki, Strucle postne, maślane i przekładane** różnemi massami owocowemi. Staraniem będzie właściciela, aby powyższemi wyrobami zaopatrzyć nietylko sklepy główne przy piekarni, ale i wszystkie filje w mieście egzystujące; aby jednak nikt nie doznał zawodu, ostrzega się, iżby w filjach nie robić zamówień, a tylko to co jest w sklepie nabywać. Gdyby jednak ktoś pragnął posiadać szczególnego kształtu, smaku i wielkości pieczywo cukiernicze, to takowe **tylko w sklepie głównym** zamówić raczy. 1716

SKŁAD FUTER
B. REDEL,
16 Nalewki 16, 2-e piętro w bramie,
zaopatrzony został we wszelkie gatunki futer, tak w skórkach jak i w błamach.
Ceny bardzo umiarkowane. 2004R

Potrzebny jest zaraz lub od 1-go Stycznia 1891 roku

LOKAL

na kantor, złożony z czterech pokojów i kuchni, na parterze oraz spichrza murowanego, w okolicach ulicy Senatorskiej, Królewskiej, Trębackiej, Marszałkowskiej, Granicznej, w domu porządnie utrzymanym.—Oferty pod lit. N. G. przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 2157R

Do sprzedania
Dwie pary SANEK
petersburskich. — Ulica róg Wroniej i Żytniej Nr 73. 1698

NA GWIAZDKĘ
Lokomotywki, Lokomobilki i Fontanki parowe i inne Zabawki naukowe u Mechanika **Grodzieńskiego**, Nowy-Świat № 52, pierwsze piętro od frontu. 1689

Skradziono
4 konie gniade 15 Grudnia r. b. wartości 500 rs., 2 klacze 6 lat, jedna z nich z białemi nogami, 2 wałachy 5 lat, jeden wałach okaleczony na prawej przedniej łopatce. Kto da wiadomość właścicielowi, otrzyma **50 rubli nagrody.** — Adres: Pierkowice p. Zgierz. 2158r

TOKARZ
do tokarni żelaznej
z dobremi świadectwami, może otrzymać stałe i korzystne miejsce w fabryce giętych mebli Jakóba i Józefa Kohn w Noworadomsku. 2151r

DOM BANKIERSKI
J. WAGA
w Radomiu,
przy ulicy Lubelskiej, w domu własnym, załatwia wszelkie interesa w zakres bankierski wchodzące, tanio i akuratnie. 1719

CUKIERNIE
F. Dauksza,
Bielańska 22, Miodowa 12,
polecają **Strucle parzone**, znane od dawna ze swej dobroci, funt kop. 25, **Strucle z makiem, z massą migdałową, orzechową, pistacjową i z konfiturami,** funt kop. 30; **Babki parzone** funt kop. 30, **Podolskie** kop. 40. Z szacunkiem
1711 **F. DAUKSZ.**

W OGŁOSZENIU
„MAGAZYN BŁAWATNY" Czysta 4, w Kalendarzu Warszawskim na r. 1891, str. 196, opuszczono nazwisko właściciela
M. WIĘCKOWSKIEGO. 1725

MAGAZYN MEBLI 1675R
Hermana Reiss,
Plac Zielony, Erywańska № 18,
poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z podałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

Kurator Massy Upadłości
Aleksandra Malczewskiego,
właściciela piekarni przy ulicy Mostowej № 9, w Warszawie, Adwokat Przysięgły, Antoni Piaskowski, wzywa niniejszem wierzycieli z pobytu Aleksandra **Malczewskiego**, do złożenia natychmiast na ręce Kuratora bilansu i ksiąg handlowych. 2155R
7 (19) Grudnia 1890-go r.
Antoni Piaskowski,
Nowogrodzka 9 w Warszawie.

Nowość!!!
GILZY
do papierosów z Massy tytoniowej
oraz nowo sprowadzone
tureckie tytonie
z fabryki POLISZUKA w Żytomierzu: mocny, w. średni, średni i lekki po różnych cenach,
poleca **Skład Tabaczny**
A. HALPERTA,
Mazowiecka 16. 1861R

WINO RUSSKIE
naturalne, w najtańszych cenach, poleca
J. Szwarcman,
Nalewki № 35. 1698

A. W. Wilczewski
Nowy-Świat 57,
poleca Koszule mezkie
najlepszego kroju:
Dzienne od rs. 1.65 sztuka.
Nocne od rs. 1.20 szt. 1988R



Na Gwiazdkę!
Na nadchodzące Święta, jako odpowiedni prezent **Kanarki** z gór **Harcu**, bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle, **Papugi** szare i zielone gadające, **Kakadu**, **Kardynały**, **Inseperables** i amerykańskie maluśkie **Ptaki**, oraz złote i srebrne **Rybki**, **Akwarja** i przybory do tegoż i **Muszle** salonowe, poleca.—Nowo-Senatorska № 7.
1646 **ERNEST PESZEL.**

Manometry i vacuumetry
wszelkich systemów przyjmuje do reparacji, oraz wyrabia nowe **najlepszych systemów** i po możliwie najumiarkowańszych cenach.—***L. Sarnecki,***
673 **Łucka № 6, w Warszawie.**

Wielki wybór
najnowszego fasonu
Łańcuchów męzkich i damskich,
krótkich i długich, jako też: bransolet, broszek, kolczyków, pierścionków z bryljantami i kolorowemi kamieniami, w ogóle **biżuterji złotej i srebrnej** wchodzącej w zakres jubilerski, po nader przystępnych cenach, poleca
Magazyn Jubilera
W. Mielczarskiego,
dawniej Miodowa 2, obecnie **Senatorska 10**, wprost b. szkoły junkierskiej, dla **prędszego orjentowania się znaki pońsowe.** 1546

MAGAZYN KAPELUSZY
«RAUL»
ulica Niecała, dom hr. L. Krasińskiego,
POLECA WIELKI WYBÓR:
Cylindrów i **Chapeaux - claques** (składane) własnego wyrobu, jak również oryginalne zagraniczne najpierwszych fabryk.
Ceny stale umiarkowane.
UWAGA. **W dniu 14 i 21** jako w Niedziele przedświąteczne **Magazyn będzie otwarty** do godziny 6-ej po południu. 2088R

SPRZEDAŻE.
W dniu 2 (14) Stycznia 1891 r., sprzedane zostaną w drodze działów, w III Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego **trzy** nieruchomości należące do spadku po ś. p. Janie Feliksie Wróblewskim, położone w Warszawie, przy ulicach: Kapitulnej i Nowolipkach, oznaczone №№ hypoteki: 538, 2396/7 A i 2393 A.—Bliższe wiadomości w Kancelarji **Komornika** Sądowego Orłowa, (Pańska № 28). 1645

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
E. WENDE i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście Nr 9,
poleca na GWIAZDKĘ
obfity wybór książek w różnych językach i dla każdego wieku. 2110r

NOWOŚĆ!
REVERSI
Nowa gra angielska jako podarek dla każdego wieku, a także szachy, warcaby i wszelkie wyroby swoje poleca fabryka parasoli i wyrobów skórzanych **H. Kieffer**, Bielańska **№ 4.** 1684

Comis-Voyageur,
podróżujący 3 razy do roku na Cesarstwo Russkie, od tutejszej pierwszorzędnej firmy, zawiadamia niniejszem PP. fabrykantów i przemysłowców, życzącym sobie rozgałęzić swe stosunki handlowe, zostawienie ofert w Kantorze tegoż pisma, pod lit. L. M. 1695

PRAKTYCZNY
Kalendarz Biurkowy
na 1891 r.
nakładem Składu Papieru
St. Winiarskiego
w Warszawie, **Nowy-Świat № 58,**
wyszedł i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach papieru i księgarniach. 1933R
Cena egzemplarza rs. 1.50.

Specjalny zakład wyrobów elektr.
jako to: **Latarki** elektryczne po **rs. 14. Zapalniczki** elektryczne nowej konstrukcji od rs. 5—36; **Stacje telefoniczne** t. j. z mikrofonem, telefonem i dzwonkiem, komplet rs. 15; **Para telefonów** ręcznych rs. 6—8; **Dzwonki** elektryczne od rs. 1.50; **Elementy** od rs. 1.25; **Przyciski** od kop. 20; **Drut izolowany** rs. 1.25 za 1 funt; **Cewki Runkorfa** rs. 4; **Apparata indukcyjne** od rs. 5; **Ap. galwaniczne** od rs. 42.50; **Motorki** elektryczne od rs. 7; **Lampki** żarowe od rs. 1.20. 1896R
Wielki zapas, ceny fabryczne.
F. CZERWIŃSKI, Trębacka № 2.

BAZAR SZKOLNY
Wład. Holewińskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 18,
wprost kościoła św. Krzyża,
poleca **Ubrania dla uczniów po cenach o 20% zniżonych** (Tylko do świąt). **Kolendy w ozdobnych pudełkach tekturowych od 1 rs., drewnianych z kiszczykiem od 1 rs. 50.**— Książki gwiazdkowe dla dzieci i starszych. 2128r

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WLOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.
Główny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.
Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

WIELKI WYBÓR:
Pięknych Albumów do zapisywania poezyj. **Teczek** na biurko składanych. **Przyborów malarskich. Kałamarzy podróżnych. Płócien malarskich.**
Poleca **Skład Papieru**, wszelkich **Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych** oraz **Malarskich** 2143R
ST. WINIARSKIEGO,
Nowy-Świat 58, w Warszawie.

WARSZAWSKA FABRYKA DYWANÓW

zawiadamia, że w Niedzielę dnia 21 b. m., Kantor przy ulicy *Smolnej Nr 11*, wyjątkowo otwarty będzie od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu.

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych — stałych.

2184R

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopaku i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Na Gwiazdkę

15% ŁYŻWY 15%

różnych systemów o 15% taniej od cen praktykowanych, poleca

Skład Towarów żelaznych EDWARDA DUSOGE,

1704 *Nowy-Świat Nr 5.*

PRAKTYCZNA I TRWAŁA

Bielizna męzka własnego wyrobu, po cenach przystępnych.—Wielki wybór krawatów w najmodniejszych kolorach i fasonach.—Kaftaniki ciepłe, Skarpetki, Pończochy, Rękawiczki wełniane i skórkowe, angielskie oraz krajowe, Chustki jedwabne na szyję, Wyroby skórzane t. j. Portmonetki, Pugilaresy, Papierośnice, Torebki damskie, Necesery z urządzeniem do podróży, Spinki, Szpilki do krawatów, Parasole jedwabne i wełniane. Wachlarze i wiele innych artykułów tylko praktycznych, nadających się na podarki Świąteczne, po cenach przystępnych.

Senatorska 12 (b. pałac Blanka obok Ratusza) 2062R **Karol Kubalski.**

25% Dobra Okazja 25%

Wyprzedaż wszystkich Towarów

w Magazynie Nowości L. JEZIOROWSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 43.

Dobra sposobność nabycia pięknych towarów o **25%** procent od cen zwykłych taniej.

Rękawiczki Francuzkie, Angielskie i Własnej Fabryki, we wszystkich gatunkach i rodzajach.

Krawaty, Laski, Spicruty, Parasole, Wachlarze, Spinki, Portmonety, Portcygary, Grzebienie z bawolego rogu, szyldkretu i kości słoniowej.

Biżuterja Francuzka, Szelki, Podwiązki, Chustki jedwabne na szyje i wiele innych artykułów.

NB. Na wyroby Perfumeryjne i Parasole, cena o 15% procent zniżona.

Wszystkie towary wyborowe.

Wyprzedaż trwać będzie do dnia 5 Stycznia 1891 r. n. s.

2066R

Ulica Czysta Nr 6.

Ulica Czysta Nr 6. Skład Towarów Wysortowanych.

Skład Towarów Wysortowanych

Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ,

poleca Szan. Publiczności w wielkim wyborze, z opuszczeniem **10 do 50%** od cen fabrycznych: Płótna w resztkach, Obrusy, Serwety stołowe, Serwety deserowe, Serwety białe i kolorowe do kawy, Ręczniki, Chustki do nosa, Chustki wełniane, Prześcieradła odpasowane na materace i pod kołdry, Kapy na łóżka w rozmaitych kolorach, Firanki białe i crême, Płótna na fartuchy, Barchany białe, Victorję, Satynę, Brylantynę, Madapolamy, Pół-płótna, Tyrolskie Płótna, Dymki, Podbródki dla dzieci w rozmaitych deseniach, Płótna na wsypki, Drelichy, Chodniki, Kaftaniki wełniane i bawełniane, Kalesony, Pończochy, Skarpetki i t. d.

W Niedzielę przed Wilją od południa będzie otwarte.

2103R

T. Teleśnicki.

Ulica Czysta Nr 6. Skład Towarów Wysortowanych.

Ulica Czysta Nr 6.

Od 30 lat egzystujący

Obecnie JEDYNY Skład Lamp

firmy W. Podgórskiego w Warszawie,

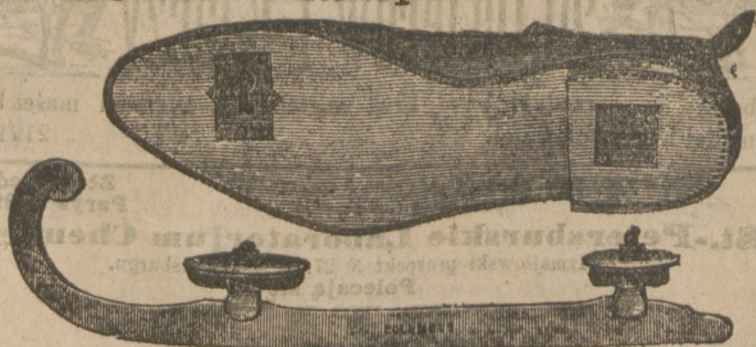
Krakowskie-Przedmieście Nr 66, w gmachu Muzeum,

zaopatrzony zawsze w wielki wybór ***Lamp:*** wiszących, stojących, ściennych, z najnowszej konstrukcji palnikami, w Żyrandole, Kandelabry itp. przedmioty, w zakres lampiarstwa wchodzących. ***Lampy błyskawiczne*** oryginalne zagraniczne do oświetlenia mieszkań i wszelkich zakładów, ***wszystko zaś:*** od najskromniejszych do najwykwintniejszych fasonów.—Przyjmuje: reperację, przeróbkę, odnowienie, wykonywając takowe śpiesznie i akuratnie.

Ceny możliwie nizkie, stałe.

1695

Nowość dla Sportsmenów!



2063R

ŁYŻWY stalowe systemu COLUMBUS z ostremi nosami.

Welocypedy, Wyżymaczki, Piece, Żelaza do opłatków, Widelce i Noże stołowe, Scyzoryki, Brzytwy wecowane i Maszynki do siekania mięsa,

polecają **JAN HILKNER i S-ka,**

Krakowskie-Przedmieście 5, wprost Uniwersytetu.

! Ceny możliwie nizkie !

Racjonalna Ślizgawka

Warszawskich Łyżwiarek i Łyżwiarzy,

przy Alei Ujazdowskiej Nr 15,

ma honor zawiadomić, iż w każdą Niedzielę i święto oraz we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godziny 2-ej do 7-ej wieczorem danym będzie

Koncert orkiestry Lejb-Gwardji Huzarów Grodz.

Ceny wejścia w dni koncertowe po kop. 20, inne po 15. Osoby nieślizgające się, uczniowie i dzieci, płacą o 5 kop. mniej.

2136R

Najlepszem mydłem do mycia twarzy jest

Mydło z Kwiatów Tatrzańskich.

SPECJALNOŚĆ

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

2100R

BOGUSŁAW HERSE

SENATORSKA 10, 1153R

poleca w wielkim wyborze

BOA, RUSZE, WACHLARZE, RĘKAWICZKI paryzkie, CZEPKI i ŻABOTY.



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście 55,** poleca:

Koszule damskie, dzienne i nocne, Kaftaniki, Pegnoiry, Pantalony, Spódnice



MATINÉES I SZLAFROCZKI



z różnych świeżych materjałów, podług ostatnich modeli paryzkich wykończone.

Ceny nizkie — ściśle stałe.

2154B *Zarządzający Składem Żyrardowskim L. BUŁAKOWSKI.*

Najwytworniejsze WINA SZAMPAŃSKIE

z DOMU

de St. Marceaux & Comp.

W REIMS,

Najwytworniejsze Koniaki

tak pod względem smaku, jak i własności leczniczych, sprowadzane w butelkach z domu

J. & F. MARTELL

W COGNACU.

SŁYNNE ze SWEJ DOBROCI

Likiery Holenderskie

z DOMU

WIJNAND FOCKING,

W AMSTERDAMIE.

Dom założony w roku 1679-ym.

Wyborny Likier

MARASCHINO di ZARA

z Domu

Girolamo Luxardo 1724

w Zara.

Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych Składach Win i Spirytualij w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Russkiem.

Reprezentant: **A. Wołkowski**, Warszawa.

Handel Win i Towarów kolonjalnych

A. ROESLER & COMP.

Elektoralna Nr 1,

poleca **Wina Węgierskie wytrawne i słodkie, od 4 rs. za garniec** oraz stare Maślacze, Malagę bardzo starą, Wina Francuzkie białe i czerwone. Koniaki najpierwszych firm zagranicznych, Śliwowicę, Porter i Piwo angielskie, Makrele, Apetite Heringe, Śliwki węgierskie i francuzkie, Bakalje po 35 kop.

Codziennie **ŚNIADANIA i KOLACJE, a w Niedziele i Czwartki FLAKI GARNUSZKOWE.** 2150R

L. i C. Hardtmuth.

Wierzbowa Nr 6.

WYPRZEDAŻ

towarów **wysortowanych**, a mianowicie:

wyrobów majolikowych, terra-cottowych, porcelanowych i szklanych

oraz **Scyzoryków i Brzytew!** 2117R

po cenach znacznie zniżonych!

W MAGAZYNIE

ALFREDA ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 8,

Wielki wybór ZABAWEK, LALEK

paryzkich, oraz **wiele galanteryj i przedmiotów do domowego użytku**

odpowiednich na GWIAZDKĘ. 2130R



Stado Koni ***Snopków***

7 wiorst od Lublina,

20 Ogierów i Klaczy



obecnie na sprzedaż, ½ i ³/₄ krwi angielskiej, 4-letnich maści karej, gniadej i kasztanowatej. 2121R

Najwyżej zatwierdzone Akcyjne Towarzystwo pod firmą — **Złoty medal Paryż 1889 r**

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

Izmajłowski prospekt № 27, w St.-Petersburgu.

Polecają się

PERFUMY

wyższych własności.

Perski Bez, Biały Heliotrop, **Konwalja**, Lilja Blan-Ess-bukiet i Ess-Fiolet, Iksora Breoni, Bukiet Cesarzowej, **Żokey-Club**, Opoponax, Szampaka.—**Niezamieniony Bukiet** (BOUQUET SANS PAREIL), **Bukiet Gwóźdź** (Bouquet Clou).

Perfumy wyrobu St.-Petersb. Labor. Chemiczn. mają przyjemny zapach i długo zachowywujący się.

Przy kupnie zwracać uwagę na markę fabryczną przy tem oznaczoną i żądać autentyczności firmy: 1920r

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby „St.-Petersb. Labor. Chemiczn." sprzedają się u znanych sprzedawców perfumeryjnych towarów i w magazynach aptecznych.

MARKA FABRYCZNA.

1860. T.P.A.P.M.

ТОВАРИЩ. РУСС.-АМЕРИКАНСК. РЕЗИН. МАНУФАКТ.

RUSSIAN-AMERICAN-INDIA-RUBBER-C°

kolor czerwony. czarny wytłaczany. kolor czerwony.

SKŁAD GŁÓWNY KALOSZY GUMOWYCH

Najwyżej zatwierdzonego Rossyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa

Wyrobów gumowych

w Petersburgu,
założonego w roku 1860.

Wyłączni Reprezentanci na Król. Polskie

Ch. Lurie i Sz. Gurjan

w Warszawie, Rymarska № 12.
dom BRACI LESSER.

Oboczne 3-y marki fabryczne, znajdują się na każdym kaloszu.

Główny Skład
techniczych i chirurgicznych

Wyrobów gumowych

jako to: Wyksatyny, Płótna gumowanego i wszelkich innych artykułów gumowych.

Główny Skład
Mitawskiej Fabryki

CERAT,

Skóry Amerykańskiej, Obrusów i Chodników Ceratowych.

1517R **Wyżymaczki oryginalne amerykańskie.**

HERBATA

pierwszego zbioru 1890 roku,
FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K° w Moskwie,

z Banderolą Rządową,
nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,
Telefonu Nr 280. 1467R



Jak lat zeszłych tak i obecnie mamy na składzie

Kilkadziesiąt tysięcy butelek prawdziwych naturalnych Win węgierskich

w cenie od **rs. 1** za butelkę, które polecamy Sz. Publiczności na nadchodzące Święta.

Wina wzmiankowane zakupione zostały przez nas osobiście w Węgrzech, wprost od producentów, wskutek czego jesteśmy w możności zadowolnić Szanowną Publiczność pod każdym względem.—Polecamy również **po cenach możliwie nizkich** wszelkie gatunki **Win Bordoskich, Szampańskich, Hiszpańskich, Koniaków i Likierów** oryginalnych sprowadzanych od pierwszorzędnych firm zagranicznych, oraz prawdziwe **Cygara Hawańskie.**

Simon i Stecki,

DOSTAWCY DWORU JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI,
w WARSZAWIE: Krakowskie-Przedmieście № 38
2033R **FILJE: Nowy-Świat № 13, Elektoralna № 5.**

Skład Papieru i Galanterji

Karola Radzińskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 5,

wprost Uniwersytetu,

otrzymał z zagranicy najświeższe i najnowsze fasony Albumów, Nesseserów, Tek, Pularesów, Portmonetek, Woreczków, Ramek do fotografij i wszelką piśmienną galanterję, którą poleca po cenach najniższych.

Papiery listowe francuzkie, angielskie i krajowe gładkie i fantazyjne w największym wyborze.

Kalendarze: do zdzierania, notesowe i terminowe własnego nakładu.

Magazyn przypomina się Szan. Klijentom z obstalunkami na noworoczne księgi handlowe. 2108r

---

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.



SKŁAD NATURALNYCH

WIN

z własnych winnic

M. ROSTOMOWA,

Miodowa Nr. 4, w Warszawie.

Kupującym większą partję odstępuje się rabat.
2090R

Oryginalne

PIWO WILLANOWSKIE

uznane przez pp. Lekarzy za najlepszy i zdrowy napój, jak również

PORTER RYGSKI

pierwszej firmy „*C. Stritzky*" w Rydze, znany dawniej jako najlepszy, pod firmą „*Bertel's & Pychlau*," a nabyty przez p. *C. Stritzky*. — Powyższy Porter Rygski w smaku i dobroci w niczem nie ustępuje porterowi angielskiemu.
POLECA 2092R

SKŁAD GŁÓWNY

W. Werner, Freta Nr 5.

Nabywać można w pierwszorzędnych handlach i składach wódek.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 35853

Adres kancjonowanego biura rekomendacji nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 3495r

Anglik pragnący uczyć się języka russkiego szuka mieszkania i utrzymania, u zamożniejszej russkiej rodziny. Oferty składać w kantorze pisma pod wyrazem „Anglik." 36039

Angielka poszukuje lekcyj u siebie lub na mieście. Widok 15—1. 3666r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, Marszałkowska 138. Warunki przystępne. 36068

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji dla samouków," (całość rubla). Niecała 4. 35685

Guwernantka, francuzka, młoda, 200 rubli. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dąbrowska. 35992

Izraelitka z prowincji z porządnej rodziny, z dyplomem gimnazjalnym, z polskim, niemieckim i francuzkim potrzebna na stałe do dzieci. Zgłaszać się: Nowolipki 40, pierwsze piętro, między 10—12. 35844

„**Jak** pisać ćwiczenia"—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się russką literaturą. Uczni i uczennic niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszkania 26, 5—8 wiecz. 35852

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Złota 20, mieszkania 15. 36119

Korepetytor potrzebny, zdolny, za umiarkowaną cenę. Grzybów № 1, sklep mączny. 36116

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 1-ej do 5-ej. 35852

Młoda izraelitka, skończywszy gimnazjum z najlepszym patentem, dyplomowana, poszukuje lekcyj w zakresie gimnazjalnym lub demi-place, Orła 13, m. 6. 35426

Student uniwersytetu życzy sobie przyjąć korepetycje na czas świąteczny. Adres: Hoża 26, mieszkania 15, od godziny 10-tej do 1-szej. 3661r

Student uniwersytetu udziela lekcyj i w ciągu wakacyj zimowych. Ulica Elektoralna 29—3. 3660r

Student uniwersytetu udziela lekcyj i w czasie wakacyj zimowych. Oferty przyjmuje cukiernia na Chłodnej № 8. 3659r

Doniesienia osobiste.

List wysłany dla „Bławatka № 26." 36070

List dla „O. Praktycznego" na poczcie Warszawa poste-restante. 36087

List dla „Bławatka № 26" na poczcie Warszawa poste-restante. 36088

List dla „Swobodnego" na poczcie poste-restante. 36112

Nie spotkawszy na drodze uświęconej konwenansami, takiego któryby się mnie podobał lub ja jemu, używam pośrednictwa anonsu, wbrew przestrogom otoczenia, że przekroczeniem granic etyki ściągnę przeciwko sobie zarzuty i nie dopnę celu; z małym bowiem wyjątkiem, ogłoszenia matrymonjalne, niewłaściwie przez ogół dotąd traktowane, są podobno dla jednych tylko zabawką, dla drugich środkiem poprawienia losu za pomocą fałszywych blasków. Czy tak jest? Przekonam się! Wdowa, bezdzietna, polka, ewangeliczka, inteligentna, nie brzydka, 30 lat i 1,000 rs. renty rocznej mająca, poszukuje męża ewangelika lub katolika, kawalera, rozwodnika lub wdowca z jednem małem dzieckiem, uczciwego, rozumnego, wolnomyślnego, łagodnego, od

40 do 50 lat i najmniej 1,000 rs. rocznie mającego. Pierwszeństwo posiadającym kwalifikacje uniwersyteckie. Przyjmuję do 15-go stycznia, nie uwiadamiając w Kurjerze o odpowiedziach, wyczerpujące, imienne, z fotografją oferty, autentyczność których, uprzedzam, dyskretnie sprawdzę. „Żółta róża”, poste-restante Warszawa. 35642

Obywatel ziemski, kawaler, lat 30, ożeni się z panną około lat 20, z niewielkiego domu; posag odpowiedni żądanemu utrzymaniu. Wiadomość dokąd posyłać oferty poste-restante H. P. 5 Płock. 35012

Poste-restante dla Zofji i Marji list na poczcie pod lit. Zofji. 36048

Z powodu dużego zajęcia i braku znajomości, nie mogę znaleźć sobie dozgonnej małżonki. Jestem wdowiec, lat 37, rzemieślnik i obywatel i mogę byt żonie zapewnić. Życzyłbym zapoznać się z panną lub bezdzietną wdową nie starszą nad lat 25, z posagiem około 8,000 rs. Dyskrecja zapewniona. Wiadomość gdzie mam składać oferty proszę adresować poste-restante A. R. 35823

Posady i prace.

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 35784

B. kontroler fabryki rządowej, specjalista fachu ceramicznego, mogący samodzielnie kierować fabryką, znający prócz krajowych języki francuski i niemiecki, poszukuje posady. Na żądanie poważne referencje. Kurjer Warsz. lit. U. 1891. 36059

Człowiek samodzielny, b. prokurent jednej z tutejszych instytucyj, żyd, średniego wieku, zdolny korespondent, znający języki polski, russki, niemiecki, francuski, angielski oraz buchalterję włoską, obznajmiony z gałęziami ajenturową, ogniową, bankierską, cukrową i t. d., posiadający referencje pierwszorzędne, poszukuje odpowiedniej posady. Reflektanci zechcą oferty łaskawie nadesłać do Kurjera dla W.A. 36041

Kucharka znająca się dobrze na kuchni poszukuje zajęcia na przychodnią lub na stałą. Ul. Marszałkowska № 153. 36029

Kucharka poszukuje miejsca z dobremi świadectwami. Wiadomość: ul. Hoża № 9, m. 15. 36042

Młody człowiek, izraelita, posiadający buchalterję i języki polski, russki i niemiecki, z dobrą rekomendacją, pozostający obecnie na posadzie, jedynie dla rozszerzenia zakresu swojej praktyki handlowej, pragnie ją zmienić od Nowego Roku. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera sub K. M. 1000. 36032

Młodsza umiejąca dobrze prasować potrzebna. Orla 13, m. 1, godziny ranne. 36118

Maszynista drukarski do maszyny pedałowej i zecer potrzebni. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod „Maszynista”. 3664r

Młody człowiek ze średniem wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Józef.” 35538

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby wiekowej. Adresa w Kurjerze pod „H. O.” 35690

Od Nowego Roku potrzebna jest dobra i sumienna kucharka. Pensji 5 rs. miesięcznie. Wiadomość: Twarda № 68. 35940

Potrzebny jest zaraz człowiek żonaty, bezdzietny, do sprzedaży węgli i roznoszenia takowych. Wiadomość: Twarda № 68. 35941

Potrzebny uczeń do cukierni od 14—15 lat Bielańska 22. 35973

Potrzebne są haftarki do złotego i jedwabnego haftu, kompletnie uzdolnione w swojej specjalności, posiadające znajomość rysunku, zajęcie stałe. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod lit. M. Z. 35010

Potrzebny jest uczeń do cukierni i piekarni. Nowy-Świat 35. 36055

Potrzebna jest na wieś do gospodarstwa osoba dobrze wychowana. Wiadomość: Hoża 21, mieszk. 10, od godz. 2—4-ej. 36090

Potrzebna osoba wiekowa do zajęcia się gospodarstwem domowem za niewielkie wynagrodzenie. Wiadomość: Praga, Targowa № 41, m. 14. 36076

Potrzebne są prasowaczki zaraz. Twarda 46, pralnia Marie. 36075

Potrzebna panna służąca na wieś, umiejąca szyć na maszynie i ładnie prasować. Wiadomość: Żelazna 28—2, od 10—12-ej. 36104

Potrzebne są zaraz lub od 1-go stycznia panny kompletnie zdatne do staników, spódnic i podręczne. Chmielna № 14, m. 16. 36102

Pracy proszą. Dwie młode panienki, przybywszy do Warszawy, nie mogąc znaleźć zajęcia, a mając matkę wiekową do utrzymania, zmuszone umierać z głodu, znają języki angielski i niemiecki. Piwna 7, m. 40. 3662r

Poszukuje miejsca młoda osoba, russka, do państwa russkiego, za młodszą, niańkę lub do kuchni. Wiadomość, Wspólna 32, u stróża. 35794

Potrzebna niańka do nowonarodzonego dziecka. Wiejska 3, m. 6. 35985

Posady buchaltera lub pomocnika buchaltera, poszukuje od Nowego Roku młody człowiek, z wykształceniem gimnazjalnem, posiadający język polski, russki, niemiecki i buchalterję. Wiadomość, Dzika № 5, u p. Stapf. 3649r

Rządca lub ekonom, lub też praktykant gospodarski, kawaler, który był w dobrych gospodarstwach, z pewną rekomendacją, może być zaraz przyjęty. Dokładny opis życia, własnoręcznie napisany, nadesłać do P. Knaap w Radzimowicach, poczta Strzegowo, powiat mławski. 35506

Rodowita niemka, guwernantka z muzyką poszukuje miejsca bony. Oferty w kantorze Kurjera dla „Rodowitej niemki.” 35564

Szukam posady w Warszawie pełnomocnika, złożę gotowizną kaucji 5,000. Oferty: Kurjer dla „Adolfa.” 36081

Urzędnik drogi wiedeńskiej, poszukuje zarządu większego domu w bliskości tejże, ma 16-letnią praktykę, poważne rekomendacje, włada czterema językami. Złota 2, mieszkania 11. 35901

Zaraz potrzebne maszynistki do bielizny i podręczne. Dzielna 58, m. 2. 35660

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

Artykuły wiejskie: zające, sarny, indyki, kaczki, perliczki, pulardy, półgęski, gęsi tuczone, pasztety, grzyby suszone i konfitury.—Chmielna 15. 35719

A) Na święta słynne z dobroci pierniki litewskie z Nacz. Chmielna 15. 35718

A) Przedświąteczna tania sprzedaż wysortowanych pończoszek, kamaszy, yersey i cache-corsets. Polski skład nici, ul. Hr. Berga № 11. 35855

Antyki mebelki damskie do sprzedania. Długa № 5, m. 7. 36031

A) Wachlarze prześliczne od 40 kop. Leszno 41, J. Lukrec. 35858

Bibljoteczka dębowa, komoda orzechowa pięcioszufladowa, szafa rozbierana urzędowej roboty, używane. Krakowskie-Przedmieście № 6—22. 35892

Biurko orzechowe pięcioszufladowe, stolik damski do robót, szafa dębowa duża, komoda orzechowa. Browarna № 2—1. 35891

Bilard wiedeński krótki do sprzedania. Długa 37, kawiarnia. 36082

Biuro orzechowe, 9 szuflad i filary, rs. 50.—Grzybowska 24, stolarz. 36099

Czysta 2. Materace hygieniczne z wełny roślinnej. Dziecinne 2.80, 3.50, 4, normalne stopniowo rubla wyżej.—Wrotnowski, wystawa za kratą. 35659

Dorożka z numerem, sanki i chomonty do sprzedania. Piękna 49. 35713

Do sprzedania pozostawiono fortepian wiedeński koncertowy. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 35915

Do sprzedania dwoje sanek petersburskich i faeton. Wiadomość w kuźni angielskiej, Chmielna № 18.—R. Chapman. 35674

Dywan strzyżony 77 łokci kwadr. do sprzedania. Obożna 4, m. 1. 35575

Do sprzedania sanki małe fasonu petersburskiego, prawie nowe, kareta potrójna mało używana oraz sanki nowe koszykowe.—Erywańska 9, stróż wskaże. 35928

Do sprzedania suknie różowa, zielona jedwabne, kolczyki srebrne. Złota 22, m. 2, od 6 do 8-ej wieczorem. 36086

Do sprzedania fortepian Maksa w dobrym stanie za rs. 40. Miodowa № 8, drukarnia. 36111

Drzewo opałowe sprzedaje się w składzie przy ulicy Pawiej № 44 po rs. 12 za sążeń, a w większych partjach po rs. 11 za sążeń na kolei. 36034

Elektoralna 34. Na gwiazdkę. Od cen niżej praktykowanych odstępuję 10%. Szkło fajans, porcelana, terracota, majoliki, plater, naczynia kuchenne drewniane, metalowe, kamienne, wyroby nożownicze oraz perfumerja Elektoralna 34, róg Białej. 34828

Fortepiany, pianina, sprzedaż, wynajem, reparacje, strojenia przyjmuje Karwowski, Biała 6. 35691

Futro męzkie oposy, mało noszone, do sprzedania. Chmielna № 21, m. 24. 35760

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

Fortepian Kralla-Seidlera, mało używany, sprzedam. Sienna 27, mieszk. 15. 35553

Fortepian czarny, wiedeński, do sprzedania za rs. 80. Śliska 27, mieszk. 26. 34856

Fortepian palisandrowy fabryki Kerntopfa o 7-iu oktawach, blat i szprejce metalowe, w bardzo dobrym stanie, głos bardzo przyjemny, fason krótki, cena rs. 325. Długa № 8a, mieszkania № 10. 35705

Fortepian krótki, dobry, sprzedaję za rs. 50. Jerozolimska 84, m. 12, Strzelecki. 35869

Futro niedźwiedzie do sprzedania. Szwajcar hotelu Victoria. 35977

Fabryka mebli giętych Rogów, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble w różnych fasonach oraz dziecinne meble na gwiazdkę, bardzo praktyczne i trwałe, co najważniejsza, że bardzo tanio. 36065

Fortepian koncertowy używany za 250 rs. Ul. Zgoda № 3, m. 13. 36067

Fortepian siedmiooktawowy zaraz. Żórawia 11—17. 36064

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 36083

Fortepian 7 oktaw do sprzedania. Świętojańska № 8. 36044

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.—Wiadomość na miejscu, Żelazna 78, mieszkania 13. 36072

Fortepian prawie nowy do sprzedania. Żórawia № 48, m. 25. 36109

Fortepian lipski, prawie nowy, tanio. Nowolipie № 26. 3665r

Fortepian Hofera do sprzedania. Bednarska № 23, u rządcy domu. 36110

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

Fabryki własnej suknat korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Herbatę chińską wyborową z tegorocznego zbioru, własnego opakowania, za 1 ℔ rs. 2, ½ rs. 1, ¼ ℔ kop. 50, ⅛ ℔ kop. 25, poleca ajencja handlowa W. Tryniszewski, Senatorska 8. Sprzedaż w kantorze ajencji i w pierwszorzędnych handlach w Warszawie i na prowincji Królestwa Polskiego. Pp. handlującym odpowiedni rabat. 35173

Jest do sprzedania bardzo mało używana kareta i powóz. Wiadomość: Senatorska № 42, u rządcy domu. 35983

Kozetka i cztery napoleonki, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Tamże masło, grzyby i buljon litewskie. Żurawia 24, mieszk. 2. 35578

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Ktoby miał pianino, fortepian krótki, dobry, do sprzedania, raczy złożyć adres z oznaczeniem firmy, ceny, w kiosku. Nowy-Świat, róg Alei. 35565

Kredens dębowy i stół obiadowy tanio u stolarza. Krucza 47. 36093

Kupuję złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2453r

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 35169

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, m. 13. 35308

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

Mopsy szczenięta czystej rasy, prześliczne, sprzedaję. Krucza 35, m. 4, Front. 36047

Meble nowe rozmaite trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 35787

Maszyn pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

Meble, garnitury stylowe i fantazyjne, otomany, szeslongi, sofy, łóżka, szafy, umywalnie, stoły i inne z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaje po cenie niżej kosztu, Marszałkowska 117, Myszkowski. 35913

Na gwiazdkę! Najpraktyczniejszy podarunek jest staniczek trykotowy, takowy pod względem fasonu i dobroci towaru najlepiej i najtaniej kupować można w znanej powszechnie fabryce staników trykotowych K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 35889

Na kolendę. Wyprzedaż różnych przedmiotów, terracoty. Krucza 40, m. 19. 35423

Na gwiazdkę! Okrycia damskie oraz salopy w wielkim wyborze i po niskich cenach poleca K. Mantey, Świętokrzyzka 8, skład okryć oraz fabryka staników trykotowych. 35888

Owoce własne poleca „Ogrodnik Polski” Mazowiecka 11. 3454r

Na święta najlepszy z miodów „Trojniak pana Zagłoby” od 60 kop. butelka u Ignatowicza, Widok 13. 3668r

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 35499

Pianina najnowszych systemów, czteroletnia gwarancja, tanio do sprzedania. Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście № 38. 35498

Potrzebne są żelazka do kwiatów. Wiadomość: Nowogrodzka 31, m. 5. 35698

Pianino zagraniczne nowe tanio sprzedam. Nowy-Świat 4—2. 35906

Pianino prawie nowe, tanio do sprzedania. Nowolipie 9, mieszk. 4. 35581

Pianino czarne w cenie 240 rs., prawie nowe, sprzedam. Chmielna 38, m. 7. 36089

Płaszcz futrzany dublonowy tanio sprzedam. Nowy-Świat 38, u kuśnierza. 35994

Rękawiczki mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 3616r

Suknia jedwabna tanio do sprzedania. Złota 22 (pracownia sukien). 35758

Szufla Amerykańska, konna, stalowa, do kopania rowów, zbierania burt z rowów, marglowania, zasypywania starych rowów, plantowania ziemi, do robienia nasypów przy drogach żelaznych, do nasypów przy fortach, do robót szarwarkowych, z fabryki: The Kilbourne et Jacobs Mfg et Comp. w Columbus-Ohio, w Ameryce, sprzedaje się № 3 po cenie rs. 25, z dnem podwójnem lub ze sankami po rs. 28, w kantorze p. Leona Bełkowskiego, Graniczna 9, w Warszawie. Szuflą tą w dobrach p. Ludwika Knaap, w Radzimowicach, stacja pocztowa Strzegowo, gub. płocka, kopią się nowe rowy, rozkopują stare szerokie; wydobyto dotąd z nich próchnicy, marglu, gliny i piasku paręset tysięcy stóp kubicznych;—z ziemi sapiastej, bezużytecznej, zrobiono najlepszą ogrodową. 2849r

Serów szwajcarskich (wyrobu litewskiego) otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe kręgi (ca. 40 ℔) od rs. 5.50 do 6.50 za pud. — E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu). 3554r

Sanki są do sprzedania, mało używane, powozowe, familijne, także jest bryczka nowa, kształt amerykana. Ulica Żelazna № 89. Wiadomość u stróża. 35695

Sanki parokonne i pojedyńcze do sprzedania. Piękna № 16. 35796

Suknia jedwabna crême-ivoire, zupełnie świeża, z pierwszorzędnego magazynu, jest do sprzedania. Niecała 14, m. 8. 35834

Sanki, kareta dwuosobowa, faetony nowe i używane, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 35995

Sanki petersburskie nowe. Złota № 26, u stróża. 35988

Sanki do sprzedania. Wiadomość: Złota № 63. 35972

Sanki petersburskie do sprzedania. Nowa Praga, Środkowa 53, stróż wskaże. 36002

Sprzedam resztę otoman po rs. 28, szeslongi 14, gzymsy po 40 kop. Żórawia 4, tapicer. 35865

Sprzedaje się: szafy śpiżarnianą i do rzeczy, 6 krzeseł dębowych wyplatanych, kożuch bez pokrycia do sanek i łyżwy męskie halifaxy. Sklep kolonjalny, Srebrna 2. 36073

Sanki petersburskie małe do sprzedania. Chłodna № 19. 3663r

Sposobność na kolendę! Tanio do sprzedania huśtawka pokojowa zupełnie nowa i dwa kompletne rejscejgi prawdziwe paryskie. Niecała № 10, mieszk. № 1. 3669r

Trzy sznury prawdziwych perełek, zegarek damski złoty, portjery jutowe do sprzedania; od godziny 1 do 5-ej po południu, ulica Książęca № 4, mieszk. 1. 34981

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta 6, u stolarza. 35494

Wyjątkowo tanio chustki jedwabne do nosa tuzin rs. 3.75. Jeszcze jest 25 tuzinów Zgłaszać się od 10—2-ej, Złota № 61, stróż wskaże. 36113

W lombardzie akcyjnym przy Placu Wareckim są do sprzedania zegarki nowe z plombami, złote i srebrne, męzkie i damskie, brylanty nieoprawne i w kolczykach oraz fortepiany. 35956

W przejeździe przez Warszawę z Harzu mam do sprzedania 200 śpiewających kanarków, sprzedaż trwać będzie od 4—5 dni, o czem mam honor zawiadomić szanowną publiczność. Marszałkowska № 106, m. 14. 3604[illegible]

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble w dobrym stanie, przywiezione z Petersburga. Dzielna 69, m. 4. 35356

5 krów dobrych z gospodami do sprzedania Wilcza № 61. 35374

2 sanek petersburskich, eleganckich i tanie oraz 2 bryczki do sprzedania. Grzybowska 51, w zakładzie kowalskim. 35877

Złoty damski garnitur (bransoleta, brosza, kolczyki, agrafka b. ładne) albo w całości albo częściowo. Tamże kuchenka żelazna z całym przyrządem do sprzedania. Sienna № 91, mieszk. 7. 36115

Za bezcen do sprzedania stół salonowy kuchenny, komoda, kanapka i inne sprzęty.—Dzielna № 30, m. 3. 36103

Żyrandol elegancki, cztery kinkiety do świec 45 rs. Wilcza 6, mieszk. 3. 36035

2 buldogi do sprzedania czystej rasy, ułożone na każde słowo. Ul. Sienna № 78, mieszkania 10. 35936

Interesa handl. i mająt.

Anons. Z powodu słabości zdrowia są do odstąpienia pokoje meblowane w środku miasta, z wyrobioną długoletnią klijentelą. Warunki przystępne. Pośrednictwo nie wyłączone. Oferty: Kurjer Warszawski „Korzystny interes." 35867

Dzierżawa hotelu w jednem z miast gubernjalnych Królestwa do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 79, w restauracji Wiedeńskiej. 35839

Do sprzedania sklep z dystrybucją, samo pieczywo opłaca komorne. Hoża 9. 36069

Do sprzedania sklepik spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Daniłowiczowska № 2. 36058

Do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją. Ul. Piwna № 43. 36051

Dla osoby posiadającej kapitalik około 2,000 rs., przedstawia się okazja czynnego zajęcia w interesie przemysłowym, egzystującym lat kilkanaście. Zapewnienie zupełne kapitału, procentu, mieszkanie i całkowite utrzymanie. Oferty: Kurjer Warsz. „Okazja." 36095

Dom drewniany tanio sprzedam. Ul. Pawia № 75. 36085

Do sprzedania sklep z konfekcją damską, bielizną i towarami łokciowemi, istniejący od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 3625r

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, uskutecznia opakowania, przeprowadzki, odbiory i ekspedycje kolejowe i pocztowe. 3520r

Kawiarnia do sprzedania blisko targu.—Wiadomość: Podwale 18, u Homana. 35457

Magle do sprzedania tanio z powodu nagłego wyjazdu. Chmielna 38. 35850

Magle do sprzedania. Wiadomość, Ordynacka № 8. 35665

Od Nowego Roku jest bufet z przekąskami do odnajęcia dla ludzi fachowych, w składzie wódek, ul. Leszno № 38. 35903

Magle są do sprzedania. Wiadomość Leszno № 18. 36091

Plac, przeszło 4000 łok. kwadr., w najlepszej miejscowości Warszawy położony, do sprzedania. Warunki dla kupującego bardzo dogodne. Wiadomość: Warecka 9. mieszkania 7. 35699

Poszukiwani są kapitaliści do eksploatacji nafty w Galicji, do nabycia miejsca kąpielowego już oddawna otwartego oraz do kupna lub zamiany majątków ziemskich. Wiadomość w hotelu Saskim w Warszawie № 52, od godz. 9—11-ej zrana, do dnia 23 b. m. lub w Krakowie w biurze komisowem Wł. Jaworskiego, Grodzka № 30. 35935

Poszukuje się wspólnika lub wspólniczki z kapitałem 4,000 rs. do interesu pewnego, dającego 50%. Oferty pod „4,000" w kantorze Kurjera Warsz. 35769

Potrzebne 200 rs., procent umiarkowany, pewność wszelka. „Dla J. K.", Chmielna № 12, sklep galanterji. 36066

Rubli 15,000 jest do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie w Warszawie. Widok 13, m. 6. 36060

Rubli 30,000 częściowo ulokuję. Hoża 38, m 27, od 4 do 6. 35402

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, cena bardzo przystępna. Leszno № 40. 35544

Rubli 3,000 do wypożyczenia na 1-szy numer nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: ul. Marjańska № 1, u właściciela domu. 34494

Sklep spożywczy, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, cena zniżona. Wiadomość, Krucza 42. 35615

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z powodu słabości do sprzedania, Leszno 65. 3626r

Sklep z lampami i naftą, egzystujący 7 lat, do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 35512

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia każdego czasu. Plac Teatralny pod filarami № 21. 35895

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz. Ulica Podwale № 28 35807

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Leszno 66. 35843

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Ulica Przyokopowa № 18. 35826

Sklepik z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę. Jerozolimska 31, 35863

Sklep mączny przy targu, egzystujący lat kilka, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 68, mieszk. 44, od 8 do 10 ej zrana. 36027

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z zapasami na święta zaraz do odstąpienia z powodu słabości właścicielki. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 35982

Sklep sprzedam tanio z powodu wyjazdu.—Leszno 49. 36054

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w każdym czasie. Mokotowska № 35, róg Pięknej. 36052

Skład nici i towarów norymberskich przy jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia. Wiadomość w składzie aptecznym J. Zakrzewskiego, Podwale № 17. 36045

Skład węgla do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Zielna № 16, w sklepie spożywczym. 36040

Szynk do sprzedania z całem urządzeniem.—Ul. Bednarska № 6, róg Dobrej. 36078

Sklep spożywczy sprzedam tanio, komorne 10 rs. Ul. Wronia № 43. 36074

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu śmierci męża bardzo tanio do sprzedania.—Ogrodowa № 3. 36106

Skład węgla w dobrym punkcie dla braku czasu do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 29. 36101

Skład węgla bardzo tanio do sprzedania.—Wiadomość: Żelazna № 30, w składzie węgla. 33097

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania. Ul. Piwna № 38. 36043

Utrzymanie dla rodziny. Sklep kolonjalno-spożywczy. U fryzjera, ulica Marszałkowska 146. 35951

Uwaga. Majątek ziemski possukiwany jest od 6 do 10 włók, nie dalej od Warszawy jak 2 godziny końmi. Wiadomość: Marszałkowska 123, m. 13. 35735

Węglowy sklep, Piwna 38, do odstąpienia zaraz. Wiadomość, Erywańska 7, kantor węglowy, o 12-ej. 35546

Wymarzony majątek, przeważnie duży las budowlany bez długów, na gotówkę lub konfortowy dom. Lokacja 160,000 rs. Ulica Nowy-Świat 7, m. 21, bez pośrednictwa. 35582

Z powodu nagłego wyjazdu jest za bezcen do sprzedania skład wódek za rs. 600, egzystujący od lat 70 w bardzo dobrym punkcie narożnym, przy targu i przy sądzie pokoju, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny obok ratusza. 35884

Zakład felczerski korzystny do odstąpienia w mieście pogranicznem. Wiadomość: Niecała, w zakładzie felczerskim u p. A. Cydzika. 35878

Z powodu wyjazdu sklep galanteryjno-norymberski do sprzedania, komorne tanie.—Bracka 16. 3644r

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania. Krucza № 31. 35715

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 180. Tamka 46. 35813

Z powodu zmiany sklep spożywczy za 350 rs. Komorne opłaca pieczywo. Złota 26. 35987

Za 150 oddam 200 rs. po 5-iu miesiącach.—Oferty w Kurjerze „Pożyczka". 36098

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam sklep wiktuałów. Ogrodowa 49. 36033

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia od 1 stycznia lokal fabryczny z motorem parowym o sile 12-tu koni, kantor i szopy drewniane. Ulica Marszałkowska № 69, wiadomość w cukierni L. Lourse hotel Europejski. 33399

Do wynajęcia 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, etc. Grzybowska 32. 36108

Elegancko umeblowanych pięć pokoi, kuchnia, przedpokój, pasaż do odnajęcia zaraz, po dzień 1 maja. Włodzimierska № 18, drugie piętro od frontu, od 11 do 4-ej. 36037

Lokal 2-gie piętro, każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, kanalizacja, Krakowskie-Przedm. 5, pałac Ord. Krasińskich. Cena może być znacznie zniżona. Wiadomość: Graniczna 8, m. 1. 35249

Lokal na szynk i bawarję, od lat 20 istniejące w tem miejscu, do wynajęcia od 1 stycznia 1891. Wiadomość u właściciela domu № 1 Marjańska. 34495

Lokal: dwa pokoje, salon, przedpokój, piwnica, z ogródkiem, zlewy. wodociągi rs. 360, od Nowego Roku, szczególniej, dla osób wiekowych, miłujących wygodę i porządek. Nowolipie № 41, przy bazarze z produktami do codziennego użytku. 35866

Lokal złożony z 3-ch sklepów, pokoju i kuchni na szynk lub restaurację; także sklep spożywczy do wynajęcia, od 1 stycznia. Ulica Chmielna № 68, wprost bramy komorowej. 34309

Lokale z 6-u i 8-u pokoi z wygodami, zupełnie odnowione, do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Nowo-Zielnej № 45. Wiadomość u rządcy domu. 33474

Mazowiecka 4,—1-sze piętro, do odnajęcia dwa pokoje lub jeden, umeblowane. 35703

Mieszkanie przy porządnej familji dla trzech osób, do wynajęcia od Nowego Roku. Kapitulna № 4, m. 10. 35226

Od Nowego Roku mieszkanie: składające się z pięciu dużych pokoi, z dwoma balkonami, szósty pokój dla służby, przedpokój i kuchnia, jest wodociąg i zlew. Ul. Krucza № 5. 36094

Pokoje umeblowane razem lub oddzielnie wynajmę. Nowy-Świat 4—2. 35905

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 35815

Pokój z przedpokojem wspólnym 9 rs., pokoik z osobnym przedpokojem, za 6 rs. Wysoka-Smolna 22. 35562

Potrzebny zaraz ładny lokal, 4 pokoje, w okolicach: Żórawiej, Hożej, Kruczej. Oferty pod „Lokal" przyjmuje Kurjer. 36092

Poszukuje na Pradze mieszkania na pralnię, składającego się z dużej kuchni i 3-ch pokoi. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod literami A. A. 36077

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Krakowskie Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 36105

Pokój dla kobiety przyzwoitej. Żórawia 11—17. 36063

Pokój do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Marszałkowska 149, m. 11. 36114

Sklep z pokojem i kuchnią, za rs. 18 miesięcznie, Nowe-Miasto 21, do wynajęcia zaraz. Może być na mydlarnię. 35925

Sklep, pokój, kuchnia, piwnica obszerna, za rubli 560. Marszałkowska 114. 36038

Sklepy dwa, duży i mniejszy do najęcia, z przejściem do targu, dobre na magazyn mód, ubiorów męzkich, łokciowy, obuwia i t. p., jatka rzeźnicza w targu. Plac Trzech Krzyży, u rządcy. 36096

Sklep z oknem wystawowem i pokojem, cena przystępna, do najęcia od Nowego Roku. Chmielna 14. 35680

Sześć dużych pokoi świeżo odnowionych, do najęcia zaraz lub od Nowego Roku. Chmielna 14. 35679

Sklep dla krawca lub szewca z mieszkaniem w ludnej okolicy. Plac duży oparkaniony do wydzierżawienia. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 33945

Skład z windą obszerny, widny i suchy, na 1 m lub na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, Miodowa 15. 35814

Umeblowanych pięć pokoi, kuchnia, łazienka do odnajęcia zaraz. Szpitalna 1—2, od 1-ej do 3-ej. 35641

W domu № 38 Nowy-Świat, są do wynajęcia od Nowego Roku lokale: na 1, 2 i 3-m piętrze, składające się z 7-u pokoi, pasażu i kuchni, oraz pojedyńcze pokoje w oficynach; lokale te będą odnowione podług gustu najmującego. Wiadomość na miejscu. 35097

Uwiadomienia rozmaite.

A) Wielka wyprzedaż towarów wysortowanych z porcelany, fajansu, szkła, majoliki, oraz talerzy oryginalnych angielskich, nietłukących się. Różnych filiżanek białych, kolorowych, szklanek, kieliszków od kop. 5 za sztukę, karafek, dzbanków, masielniczek, cukiernic, koszy do owoców i bakalji. Lampy stołowe wysortowane wyprzedają się z wielkiem obniżeniem cen fabrycznych codziennie, oraz niedziele przedświąteczne w magazynie lamp Franciszka Kozłowskiego, dawniej (Podgórski), Rymarska 5/7, w Warszawie. 33190

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał., Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

Antresola domu hr. Krasińskiego Wierzbowa № 8. Jubiler Schönfelder. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 33445

A) Biżuterję imitacyjną, do złudzenia naśladującą prawdziwą, tanią i gustowną, na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 36100

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 36049

A) Skórzane wyroby, jako to: pugilaresy, papierośnice, portmonety, woreczki i t. p. praktyczne na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 36100

A) Wachlarze najrozmaitsze paryskie i wiedeńskie, jako stosowny podarek na gwiazdkę, w wielkim asortymencie i tanio, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 36100

Dziecko do piersi przyjąć może mężatka z kilkomiesięcznym zdrowym pokarmem. Na żądanie przedstawi rekomendację osób wiarogodnych. Tamka 24, m. 4. 3643r

Do sanek siatki parokonne w dużym wyborze są. Wilcza № 58, w sklepie. 36036

Dowód № 48991 warszawskiego akcyjnego lombardu na placu Wareckim zaginął. Ostrzeżenie zrobiono. 35922

Elektryczne motorki dla młodzieży, poleca na gwiazdkę Taychert mechanik, Elektoralna 11. 3655r

Gundelach Walentyna, Nowy-Świat 60, suknie wieczorowe, kostjumy, żakiety, okrycia, futra wykończa elegancko podług ostatniej mody—ceny umiarkowane. 32985

Grób na Powązkach do odstąpienia. Marszałkowska № 143, m. 12. 29222

Gustowne bereciki na gwiazdkę po 50 kopiejek. Marszałkowska 78, w sklepie. 36071

Inteligentna matka chcąc ratować z nędzy troje drobnych dzieci, prosi szan. filantropów o pożyczkę na maszynę do szycia. Oferty w kantorze Kur. Warsz. „Nieszczęśliwej." 35762

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda 6. 35219

Miód lipiec wyborowy funt 15 kop., pud 5 rs. 50 kop., w większej ilości taniej sprzedaje handel kolonjalny „Emil," przy stacji tramwajowej Mokotów. 35849

Na Święta. Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca talerze fajansowe, porcelanowe, oraz ulubione kamienne nie tłukące się. Wazy, półmiski, salaterki, filiżanki, klosze do ciast, cukrów i bakalji, kieliszki, spodki, szklanki, karafki, masełniczki, dzbanki i tym podobne potrzeby stołowe, wszystko po cenach znacznie niższych niż na wszelkich wysortowanych wyprzedażach. 3634r

Na „Gwiazdkę" wysortowane staniki trykotowe niżej kosztu, wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 35688

Na Gwiazdkę. Światełko, książka dla dzieci, napisana zbiorowo przez grono autorów polskich, w ozdobnej oprawie z drzeworytami w tekście. Najlepsza w tym rodzaju w literaturze polskiej rs. 1 kop. 80. — „Prus Bolesław," Szkice i Obrazki, tomów cztery z portretem autora rs. 5, w ozdobnej oprawie rs. 6 kop. 20. — „Chmielowski Piotr d-r," Autorki polskie wieku XIX, studjum literacko obyczajowe, ozdobione sześcioma portretami rs. 2 kop. 50. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3667r

Na Gwiazdkę bardzo tanio kilka tuzinów dobrych pończoch dziecinnych i damskich. Nowy-Świat № 57, mieszkania 19, do godziny 2-ej. 35830

Odmrożenie goi niezawodnie maść z aptek F. Dziechcińskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, w Warszawie. 3496r

Obiady domowe, smaczne, wybór potraw, 30 kop. Elektoralna 34. Mleczarnia. 35064

Potrzebna młoda, wiejska mamka, ze świeżym pokarmem (i przystojna). Nowogrodzka № 22, mieszkania 2, od 2—4. 36084

Tylko do Świąt! Pończochy kolorowe mocne, bez szwu 45, w paski 55, skarpetki 35. Zielna 28, mieszkania 15. 36016

W lombardzie ratusza wczoraj, piątek $10\frac{1}{2}$ rano, wypadła 100-rublówka. Znalazca raczy oddać: Nowy-Świat 27, m. 15, za wynagrodzeniem jakiego zażąda. 36080

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 32122

Wina węgierskie w handlu J. Kornecgiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3351r

Walonkowe buty, pantofle, czapki, rękawiczki—do polowania, podróży i chorych, poleca Breymeyer, Królewska 1. 33134

1-sza mleczarnia sterylizacyjna poleca mleko sterylizowane całe i zastosowane do wieku dzieci rozseła do domów. Kantor. Podwale № 19. 35558

17 grudnia zginęła suczka, pinczer popielata, mała. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod № 31 Nowy-Świat, m. 20, za nagrodą. 36061

40 kop. garniec wyborowej bez odoru nafty Astraliny i 26 kop. garniec oryginalnej nafty Br. Nobel w magazynie lamp, Bracka № 16. 35847

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).